Oliwia Lepczyńska z Poznania zdobyła w Krakowie tytuł Polskiej Miss 2025 **str. 2**

FOT. SZYMON KORTA

Przestaniesz się dziwić, że pierogi i grzane wino kosztuja na jarmarku majątek, jeśli dowiesz się, ile wystawcy płacą za stoisko str. 9

BIZNES

Wtorek,
2.12.2025
Wydanie 1
Nr 279 (24.861)

GŁOS WIELKOPOLSKI

80 LAT

www.gloswielkopolski.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Koniec ery stempli paszportowych na Ławicy. Co je zastąpi na lotnisku w Poznaniu? **str. 5**

FOT. ADAM JANKOWSKI

Prokurator Przemysław Nowak o kolejnych działaniach wobec poszukiwanych Ukraińców **str. 6**

Generał Giuseppe Dragone nie wyklucza prewencyjnego uderzenia na Rosję **str. 8**

FOT. UKRAINFORM

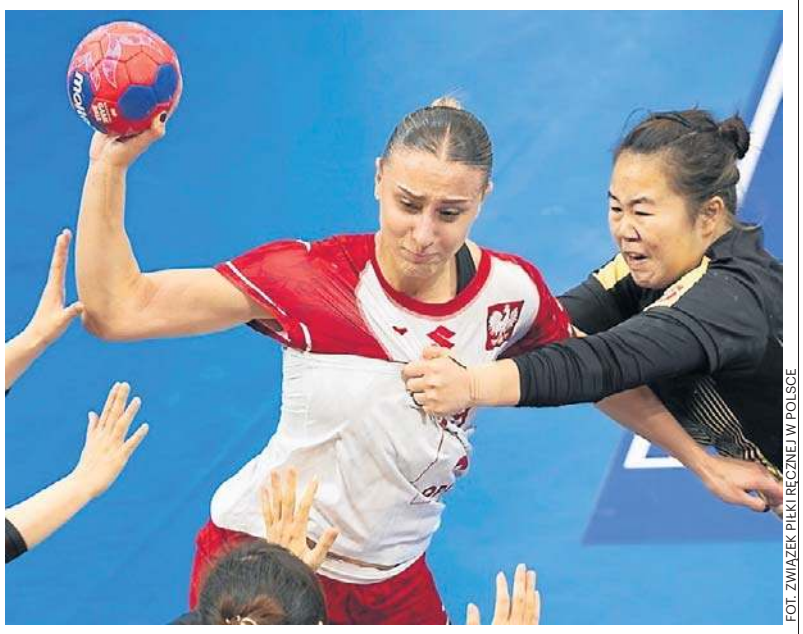

FOT. ZWIĄZEK PIEKI RĘCZNEJ W POLSCE

SPORT

Katarzyna Cygan z Enei MKS Gniezno jest jedną z liderek kadry piłkarek ręcznych na MŚ. Dziś Polska zagra z Francją **str. 15**

ZDROWIE

Poznaniak wspomina rewolucję...

To była rewolucja, która zaczęła się... od zdjęć z radzieckiej gazety i pracy poznańskich rzemieślników. Mija 36 lat od pierwszej w Polsce operacji metodą Ilizarowa przez prof. Franciszka Rajewskiego.

Metoda Ilizarowa to technika, która na zawsze zmieniła możliwości leczenia schorzeń narządu ruchu. Dla prof. Rajewskiego wszystko zaczęło się w latach 80., kiedy o metodzie Ilizarowa w Polsce praktycznie nie mówiono. Brakowało literatury i sprzętu. Sylwia Rycharska

Czytaj str. 5

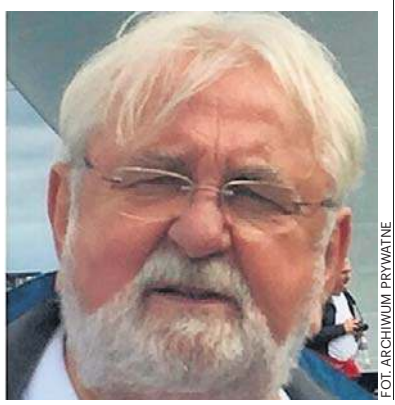

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

KULTURA ZNANY PISARZ O TYM, ŻE KSIĄŻKI TO NIE JEST PRZEŻYTEK

Dzieci lubią czytać, bo mają wyobraźnię

Opr. Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

– To nieprawda, że współczesne dzieci nie chcą czytać. One po prostu nie chcą się nudzić przy lekturze; sięgną po książkę, która je zaciekawi – powiedział autor bestsellerowej serii książek „Magiczne Drzewo", poznaniak Andrzej Maleszka.

Zdaniem twórcy media cyfrowe nie zastąpią książki, bo czytanie ma wartości, których inne media nie mają. Zauważył, że dzięki czytaniu dzieci i dorośli mogą rozwijać wyobraźnię – bardzo ważną w rywalizacji człowieka ze sztuczną inteligencją.

W rozmowie z PAP Maleszka podkreślił, że współczesne dzieci – wychowane w świecie mediów cyfrowych – wcale nie zrezygnowały z czytania. One tylko oczekują innego rodzaju książek.

– Powieści z cyklu „Magiczne Drzewo" mają tysiące czytelników. Dziesięcioletnie dzieci chwalą się, że kolejny tom przeczytały w kilka dni, choć liczy on 500 stron. Po prostu trzeba opowiadać historie, które trafiają do ich wyobraźni. To nieprawda, że współczesne dzieci nie chcą czytać – one po prostu nie chcą się nudzić przy lekturze. Jeśli dostaną powieść, która je zaciekawi, z pewnością po nią sięgną – powiedział autor „Obrońcy", książki, która jest kontynuacją słynnego „Magicznego Drzewa".

FOT. ARCHIWUM GŁOSUWIELKOPOLSKIEGI

Andrzej Maleszka na poznańskim Starym Rynku. W swoim dorobku ma ponad 30 spektakli wystawianych z myślą o dzieciach

Andrzej Maleszka stwierdził, że młody czytelnik inaczej czyta książki (i ogląda filmy) niż odbiorca dorosły.

– Dorośli czytają z dystansem, analizując treść. Dzieci natomiast chcą być wewnątrz opowieści, przeżywać ją razem z bohaterami i dopełniać ją własną wyobraźnią. Są aktywnymi czytelnikami. Myślę, że istnieje tyle wersji „Magicznego Drzewa", ile jest czytających je dzieci. Powieść dla najmłodszych powinna być jak dobry prezent. Powinna być jednocześnie niespodzianką i spełnieniem marzeń – powiedział znany pisarz i reżyser.

Autor podkreślił, że nie zgadza się z opiniami, że tworzenie dla młodych odbiorców jest mniej wartościowe, mniej poważne niż reżyserowanie czy pisanie dla dorosłych.

– Uważam, że twórczość dla dzieci jest fascynującym rodzajem sztuki. Bo dobry film czy książka pochłonięte w dzieciństwie zostają w nas na całe życie. Tworzenie dla dzieci to coś więcej niż wymyślanie opowieści. To otwieranie wyobraźni, a czasem ustawianie drogowskazów – powiedział 70-letni Andrzej Maleszka. (PAP)

Czytaj str. 3

Nr ISSN 2353-6179 Nr indeksu 350-281

Politechnika Poznańska spada w rankingu uczelni **str. 4**

Mieszkańcy stolicy Wielkopolski są mocno podzieleni w sprawie przyszłości Dworca Głównego. Tylko 15 procent z nich chce pozostawienia popularnego „Chlebaka" **str. 4**

33-latek z dożywotnim zakazem kierowania pojazdami **str. 3**

eprasa.pl f8876f6396

AUTOPROMOCJA 0010990394

Zamów **prenumeratę**
Głos Wielkopolski **61 333 22 60**
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

Jutro w naszej gazecie
Strona Zdrowia

● Pierwsze objawy raka jądra wykryjesz dzięki prostemu badaniu ● Rano szczepionka działa lepiej. Odporność jest wtedy na najwyższych obrotach

Radosław Patroniak

CO Z TĄ ARENĄ? MOŻE WYSTARCZY LIFTING?

Jeden z Czytelników poprosił mnie bym poruszył jeden z dwóch tematów dotyczących Poznania. Pierwszy to pomysł wyburzenia „Chlebaka", czyli dworca PKP, a drugi to impas w planach modernizacji Areny. O „Chlebaku" pisała już moja redakcyjna koleżanka, więc postanowiłem podzielić się refleksjami na temat byłej sportowej wizytówki Poznania, która stoi bezużyteczna od sześciu latach. W sobotę miałem okazję też porozmawiać o tym z byłą dyrektor Wydziału Sportu UM Poznań, Ewą Bąk. Nie ona jedyna sugeruje, że Poznań powinien odpuścić kosztowną przebudowę Areny i skupić się na wieloletnim planie budowy nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej w zupełnie innej lokalizacji. Zresztą taka koncepcja zyskuje coraz większe grono zwolenników.

Dyrektor Bąk, podobnie jak inni ludzie sportu, żałuje jednak, że hala Arena nie służy temu, czemu powinna, czyli sportowi i rozrywce. Zamiast tracić kolejnych sześć lat może należałoby ją zmodernizować, ale tanim kosztem i przystosować do potrzeb ligowych drużyn w naszym mieście. Zamiast 400 może wystarczy wydać 40 mln zł, by jeszcze ściągnąć pod charakterystyczną kopułę w Parku Kasprowicza przynajmniej setki, jeśli nie tysiące kibiców. Takie spojrzenie na tę kwestię to spojrzenie prawdzie w oczy. Już widać bowiem, że MTP nie udźwigną ciężaru tej inwestycji, a wsparcia z budżetu państwa, na miarę oczekiwań też się pewnie nie doczekamy. W lobbowaniu na rzecz modernizacji Areny nie mają ochoty też brać poznańscy radni. Jeśli nie możemy więc zrobić z Areny cacka, to doprowadźmy chociaż ją do poziomu jakiejkolwiek użyteczności. Inaczej za kilka lat ta hala stanie się pustostanem i zabytkiem bez przyszłości...

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

Poznań: Emilia Ratajczak – **61 860 60 82**
Piła: Martin Nowak – **797 607 926**
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – **502 499 351**
Leszno: Anna Maćkowiak – **502 499 724**

Pogoda w regionie

Poznań
Dzień **4°C** Noc **1°C**

Barometr **1019 hPa**
Wiatr **10 km/godz.**
Biomet **niekorzystny**

Kalisz
Dzień **4°C** Noc **1°C**

Leszno
Dzień **5°C** Noc **2°C**

Piła
Dzień **3°C** Noc **1°C**

W kolejnych dniach pogoda i temperatura będą na zbliżonym poziomie

Oliwia Lepczyńska z Poznania z tytułem Polskiej Miss 2025

Marta Jarmuszczak
marta.jarmuszczak@polskapress.pl

22-letnia Oliwia Lepczyńska z Poznania podczas niedzielnej gali w Krakowie zdobyła tytuł Polskiej Miss 2025. W całym konkursie wzięło udział 115 kobiet, a o główną nagrodę rywalizowało 40 pań.

FOT. SZYMON KORTA

Oliwia Lepczyńska z Poznania zdobyła główną nagrodę na gali Polska Miss. Koronę wręczyła jej zdobywczyni tytułu z poprzedniego konkursu

Aż 115 kobiet walczyło o tytuły w kategoriach Polska Miss, Polska Miss Nastolatek i Polska Miss 30+. Dla laureatek przygotowano nagrody o łącznej wartości ponad 300 tysięcy złotych, a wśród nich - oprócz nagród pieniężnych - znalazły się samochody osobowe.

Główną nagrodę - tytuł Polskiej Miss 2025 - o którą w finale rywalizowało 40 pań, zdobyła w tym roku poznanianka. Oliwia Lepczyńska to 22-latka, która na co dzień pracuje w sprzedaży telefonicznej. Lubi dbać o formę na siłowni i, jak przyznaje, ceni chwile spędzone z przyjaciółmi, a w swoim życiu kieruje się autentycznością i wiarą w to, że wszystko zaczyna się od odwagi, by być sobą.

- Starałam się podejść na luzie, bo wiem, że kiedy jestem całkowicie sobą, taką, jak na co dzień, to po prostu wszystko będzie pięknie i wyjdzie tak, jak tego chcę. Z drugiej strony jestem jednak osobą, która bardzo się stresuje w takich sytuacjach i pomimo, że staram się to ukrywać, to moje ciało często i tak to pokazuje. Wczoraj więc ten stres mi towarzyszył, ale myślę, że doświadczenie, które zdobyłam chociażby na gali Miss Województwa Wielkopolskiego, gdzie obowiązywał podobny schemat, ułatwiło ten występ. Już wiedziałam, z czym to się je. Poza tym świetnie się czuję w takiej formie pokazów czy wybiegów. Właściwie, kiedy wyszłam przed publiczność, stres całkowicie opadł. Wtedy przerodziło się to w ekscytację. Wiedziałam, że to jest moja chwila, i że muszę dać z siebie wszystko - mówiła nam Oliwia.

Zwyciężczyni przyznaje, że marzy o modelingu i chciałaby uczestniczyć w międzynarodowych pokazach mody.

- Wiem, że jest to moja droga, a myślę, że udział w takim konkursie może sprawić, że ktoś po prostu mnie zauważy. Oczywiście wiem też, że sama muszę podejmować działania i kroki w tę stronę - zrobić porządne portfolio, pokazać się agencjom i zacząć działać. Stąd właśnie decyzja o udziale w konkursie - mogłam upewnić się, że to jest moja droga i otworzyć sobie nowe możliwości - mówi Oliwia.

I wiceMiss 2025 została Sylwia Stasińska z woj. pomorskiego, II wiceMiss Gabriela Starosielec z Krakowa, III wiceMiss 2025 Agata Krysa z Płocka, a IV wiceMiss 2025 Amanda Bialic ze Szczecina.

Konkurs odbywa się w kilku etapach: casting lub preeliminacje, ćwierćfinał, półfinał i gala finałowa. W zależności od wieku można wziąć udział w kategoriach Polska Miss Nastolatek (14-18 lat), Polska Miss (18-29 lat) i Polska Miss 30+ (30-39 lat). Co jednak istotne, kobiety będące mężatkami mogą brać udział tylko w kategorii Polska Miss 30+, a panie posiadające dzieci, ale pozostające w stanie wolnym (panny), mogą brać udział w kategorii Polska Miss.

BYLI PIŁKARZE ŚWIĘTOWALI ANDRZEJKI ZE SWOIM KOLEGĄ Z BOISKA

FOT. RADOSŁAW PATRONIAK

W latach 70-tych minionego wieku był najlepszym snajperem czterech poznańskich klubów – Warty, Polonii, Teletry i Olimpii. Znał go każdy kibic II i III ligi. Dziś Andrzej Perz ma 73 lata i od kilku lat zmaga się z chorobą. W minioną sobotę byli koledzy z boiska sprawili mu niespodziankę i pojawili się na imieninach Andrzeja w jego mieszkaniu na Raszynie. Na zdjęciu od lewej: Ryszard Bobkowski (Warta), Piotr Knychała (Warta), Andrzej Perz, Roksana Perz (wnuczka), Jarosław Perz (syn i trener personalny), Piotr Dominiczak (Warta) i Ryszard Mańczak (kibic Lecha). PAT

eprasa.pl f8876f6396

nasz REGION

www.gloswielkopolski.pl

KRÓTKO

POZNAŃ

Odbierz flagę powstańczą

5 i 6 grudnia oraz 19 i 20 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu odbędą się wydarzenia poświęcone pamięci Powstania Wielkopolskiego. W tych dniach rozdawane będą powstańcze flagi, a samorząd zachęca mieszkańców do wspólnego świętowania. Jedną z atrakcji będzie strefa fotograficzna z neonem w kształcie powstańczej rozety, gdzie wykonane zdjęcia będzie można od razu zmienić w pamiątkowy magnes.

Nie zabraknie również powstańczych gadżetów – uczestnicy przygotują własne przypinki, lusterka i magnesy inspirowane symboliką zrywu. W programie znalazła się także wystawa o gen. Józefie Dowborze-Muśnickim, ukazująca jego rolę w organizacji zwycięskiego powstania. Zaplanowano również konkursy z nagrodami oraz opowieści powstańcze. Udział we wszystkich atrakcjach jest bezpłatny.

Wydarzenia odbędą się: 5 i 19 grudnia w godz. 16:30-19 oraz 6 i 20 grudnia w godz. 11-15, w siedzibie urzędu przy al. Niepodległości 34. (JPG)

NOWY TOMYŚL

Wrócił sprawdzić drzwi, trafił na włamywacza

Pod koniec listopada na Placu Niepodległości w Nowym Tomyślu doszło do nieudanej próby włamania do food-trucka. Sprawca, 29-letni mieszkaniec powiatu nowotomyskiego, usiłował dostać się do blaszanego zaplecza gastronomicznego, licząc na szybki łup. Zaskoczył go jednak właściciel, który wrócił na miejsce, by ponownie sprawdzić zabezpieczenia.

Mężczyzna zauważył intruza w trakcie forsowania wejścia i bez wahania obezwładnił go, dokonując obywatelskiego ujęcia. Jego żona natychmiast wezwała policję. Na miejsce szybko przybyli funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomyślu i przejęli zatrzymanego. Badanie alkomatem wykazało, że miał niemal 2 promile alkoholu. Jak później przyznał, to właśnie stan nietrzeźwości odebrał mu „resztki racjonalności". Mężczyzna już podczas pierwszych czynności przyznał się do winy, a po wytrzeźwieniu okazał skruchę. Mimo to usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem, za który grozi do 10 lat więzienia.

Policja podkreśla odwagę właściciela zaplecza, który zareagował szybko i skutecznie. Jak zaznacza podkom.Barbara Sobieszek, takie rozsądnie przeprowadzone obywatelskie ujęcia mają realny wpływ na walkę z przestępczością i zasługują na pochwałę. (DK)

WIELKOPOLSKA

Duża akcja policji w Wielkopolsce. Wpadło aż 88 osób. Wielkopolska policja podsumowała wczorajszą akcję „Trzeźwość". W jeden dzień, na terenie województwa, skontrolowano 54,5 tys. kierowców, z czego 88 było pod wpływem alkoholu. Trzy osoby złamały sądowy zakaz prowadzenia, a policjanci zatrzymali 77 uprawnień. W działaniach uczestniczyło blisko 500 funkcjonariuszy. **JPG**

FOT. POLICJA

KIEKRZ

Utrudnienia w ruchu. Jak podaje Aquanet, w Kiekrzu pojawią się utrudnienia związane z budową kanalizacji. Zwężenia na ul. Chojnickiej i Wilków Morskich potrwają do 5 grudnia. Dojazd do posesji ma być zapewniony.

Czy ktoś z nas chce pogłaskać laptopa? Chyba niekoniecznie

Opr. Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

To nieprawda, że współczesne dzieci nie chcą czytać. One po prostu nie chcą się nudzić przy lekturze – powiedział autor bestsellerowej serii książek „Magiczne Drzewo", poznaniak Andrzej Maleszka.

– Dzieci i dorośli powinni czytać jak najwięcej, nie dlatego że to elitarne, lecz dlatego, że czytanie rozwija wyobraźnię. A ta będzie nam w przyszłości potrzebna bardziej niż cała wiedza dostępna w internecie. Musimy mieć wyobraźnię, jeśli chcemy konkurować z AI. Z komputerami nie wygramy w zapamiętywaniu danych, ale one nigdy nie dorównają ludzkiej wyobraźni. To nasza przewaga. Bez wyobraźni zmienimy się w dodatek do komputerów – dodał.

Maleszka podkreślił, że zadaniem dorosłych jest, by to technika służyła dzieciom, a nie odwrotnie, czyli żeby dzieci nie stały się niewolnikami technologii.

FOT. DARIUSZ BLOCH

Akcja „Dzieci czytają kotom" to też dowód na to, że najmłodsze pokolenie potrafi docenić wartość książki

– Film czy gra pokazują świat w sposób dosłowny, a powieść pozostawia przestrzeń dla wyobraźni czytelnika. Książka jest też pięknym przedmiotem – czymś, co dziecko chce dotknąć i zachować. A czy ktoś ma ochotę pogłaskać laptopa? Dlatego zawsze będziemy pragnęli książek - powiedział poznański reżyser.

Podkreślił, że młodzi odbiorcy kultury nie są snobami.

– My, dorośli, dzielimy literaturę na gatunki, na kulturę wyższą, niższą. A dzieci te etykietki nie interesują. Nie obchodzi ich, że dostałem ileś tam nagród. One chcą, żebym opowiedział im fascynującą historię. Jeśli nie będzie dobra, młody odbiorca przerwie film, odłoży książkę, choćby wygrały wcześniej sto konkursów. A to oznacza, że dzieło przestaje istnieć. Książka żyje tylko wtedy, gdy zostaje przeczytana – zauważył.

Andrzej Maleszka powiedział, że w tworzeniu treści, które utrzymują dziecięcą uwagę i naturalnie brzmiących dialogów, pomagało mu doświadczenie filmowca.

– Jako reżyser często pracowałem z aktorami dziecięcymi. Dzieci to świetni aktorzy i lubią improwizować. Język dzieci jest dynamiczny, skrótowy. Podobnie jak one, ja też nie lubię nadmiaru słów. Chciałem, by w powieściach z cyklu „Magiczne Drzewo" była energia współczesnych filmów i szybki montaż – przyznał.

W „Obrońcy", najnowszym tomie „Magicznego Drzewa", niepozorny chłopak zmienia się w potężnego wojownika broniącego słabszych. Rola superbohatera okazuje się jednak trudna – odbiera mu zwyczajne dzieciństwo. Aby odzyskać dawną postać i bliskich, chłopiec musi wykonać serię niebezpiecznych misji. (PAP)

33-latek z dożywotnim zakazem prowadzenia

Martin Nowak
martin.nowak@polsksapress.pl

33-letni mieszkaniec gminy Czarnków już raz został ukarany za jazdę pod wpływem alkoholu. Nie wyciągnął jednak wniosków i po raz drugi wsiadł za kierownicę pod wpływem alkoholu.

Tym razem, już na zawsze musi pożegnać się z prawem jazdy.

Zaczęło się od nieustąpienia pierwszeństwa oznakowanemu radiowozowi. Z tego powodu policjanci - w piątek, 28 listopada - postanowili poddać kontroli kierowcę samochodu marki Kia. Za jego kierownicą siedział 33-letni mieszkaniec gminy Czarnków, który jak się szybko okazało, był pod wpływem alkoholu. To jednak nie wszystko.

– Miał ponad jeden promil alkoholu w organizmie. Ponadto, funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów za wcześniejszą jazdę po alkoholu – mówi mł. asp. Monika Cichowicz z Komendy Powiatowej Policji w Czarnkowie.

W takich przypadkach wymiar sprawiedliwości działa błyskawicznie. 33-latek w trybie przyspieszonym - niecałą dobę po zatrzymaniu, stanął przed sądem. Nie było mowy o taryfie ulgowej.

- Sąd wymierzył mu pięć miesięcy bezwzględnej kary pozbawienia wolności oraz zobowiązał go do zapłaty dziesięciu tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd orzekł też dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

Policja przypomina, że nie ma przyzwolenia na jazdę po alkoholu.

– Każdy pijany kierowca stanowi zagrożenie dla siebie i otoczenia. Kolejny nieodpowiedzialny uczestnik ruchu został wyeliminowany i teraz będzie miał czas w więzieniu na przemyślenie swojego zachowania – dodaje mł. asp. Monika Cichowicz z KPP w Czarnkowie. ©℗

AKCJA CHARYTATYWNA

0111434801

eprasa.pl f8876f6396

Politechnika spada w rankingu uczelni

Emilia Ratajczak
emilia.ratajczak@polskapress.pl

Opublikowano ranking najlepszych uczelni technicznych w Europie. Łącznie pięć polskich uniwersytetów znalazło się w „Top 100", a jedna w „Top 50". Jak wypadła Politechnika Poznańska?

Fundacja Perspektywy po raz trzeci przygotowała na podstawie zestawienia EngiRank, ranking najlepszych uczelni technicznych w Europie. Europejski Ranking Studiów Inżynierskich EngiRank opublikowano 1 grudnia w Brukseli. Pośród najlepszych 100 uczelni w zestawieniu znalazło się pięć polskich uczelni. Akademia Górniczo-Hutnicza zajęła 50. miejsce (ex aequo z ośmioma innymi uniwersytetami), tym samym znalazła się również w najlepszej 50-tce. W ubiegłym roku krakowskie AHG zajęło 48. miejsce, a w 2023 - 50. Oprócz AGH, w zestawieniu „Top 100" znalazły się także: Politechnika Śląska i Politechnika Gdańska (ex aequo na 67. miejscu) oraz Politechnika Warszawska (72.) i Politechnika Wrocławska (76.).

Miejsce 108. (ex aequo z innymi uczelniami) zajęła Politechnika Poznańska. W ubiegłym roku znajdowała się na 96. miejscu, a w 2023 roku - na 91.

W rankingu sklasyfikowano łącznie 300 szkół wyższych z 36 krajów. Które uczelnie są najlepsze w Europie? Technical University of Denmark - miejsce 1., Delft University of Technology - miejsce 2., KU Leuven - miejsce 3.

REKLAMA 0011442724

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z dnia 28 listopada 2025 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) - zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: „Budowa mostu na Noteci z rozbiórką istniejącego w ciągu drogi wojewódzkiej nr 242 w miejscowości Żuławka - odcinek 1".

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

W wykazach zastosowano następujące oznaczenia:
- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale;
- tłustym drukiem zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

I. Objęte liniami rozgraniczającymi teren inwestycji - DW 242:
Powiat Pilski, gmina Wyrzysk
Jednostka ewidencyjna: 301908_5 Wyrzysk - obszar wiejski
Obręb: 0023 Żuławka, dz. o nr ewid.: **155/2, 155/3, 155/4**, 429/3 (**429/5;** 429/6), **429/4**, 444/1 (**444/2;** 444/3), 466/2 (**466/7;** 466/8), **466/3**.
Powiat Wągrowiecki, gmina Gołańcz
Jednostka ewidencyjna: 302803_5 Gołańcz - obszar wiejski
Obręb: 0015 Smogulec, dz. o nr ewid.: 4/3 (**4/9**, 4/10), **7/1, 7/2**, 8 (**8/1, 8/2**, 8/3), 9 (**9/3**, 9/4), 10 (**10/1**, 10/2), 11 (**11/1**, 11/2).

II. Objęte zakresem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:
Powiat Wągrowiecki, gmina Gołańcz
Jednostka ewidencyjna: 302803_5 Gołańcz - obszar wiejski
Obręb: 0015 Smogulec, dz. o nr ewid.: 4/3 (**4/10**).

III. Objęte zakresem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych:
Powiat Pilski, gmina Wyrzysk
Jednostka ewidencyjna: 301908_5 Wyrzysk - obszar wiejski
Obręb: 0023 Żuławka, dz. o nr ewid.: 466/2 (**466/8**), **495**.
Powiat Wągrowiecki, gmina Gołańcz
Jednostka ewidencyjna: 302803_5 Gołańcz - obszar wiejski
Obręb: 0015 Smogulec, dz. o nr ewid.: 4/3 (**4/10**), 8 (**8/3**).

IV. Objęte zakresem budowy lub przebudowy zjazdów:
Powiat Pilski, gmina Wyrzysk
Jednostka ewidencyjna: 301908_5 Wyrzysk - obszar wiejski
Obręb: 0023 Żuławka, dz. o nr ewid.: 444/1 (**444/3**), 466/2 (**466/8**).
Powiat Wągrowiecki, gmina Gołańcz
Jednostka ewidencyjna: 302803_5 Gołańcz - obszar wiejski
Obręb: 0015 Smogulec, dz. o nr ewid.: 4/3 (**4/10**), 8 (**8/3**), 10 (**10/2**), **15, 16**.

V. Objęte zakresem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania:
Powiat Wągrowiecki, gmina Gołańcz
Jednostka ewidencyjna: 302803_5 Gołańcz - obszar wiejski
Obręb: 0015 Smogulec, dz. o nr ewid.: 4/3 (**4/10**).

VI. Niezbędne do nieodpłatnego przejścia przez teren wód płynących, nieodpłatnie zajętych na czas realizacji inwestycji:
Powiat Pilski, gmina Wyrzysk
Jednostka ewidencyjna: 301908_5 Wyrzysk - obszar wiejski
Obręb: 0023 Żuławka, dz. o nr ewid.: **430/1, 494**.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 5 specustawy, wojewoda wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczeń, w urzędzie wojewódzkim, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) - zwanej dalej k.p.a., zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. **2 grudnia 2025 r.**

Zgodnie z art. 10 k.p.a. strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18 (tel. 735 271 053 lub 61 854 17 54, godziny obsługi klientów: poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00) oraz składać ewentualne wnioski, uwagi i zastrzeżenia do **16 grudnia 2025 r.**

Mapy przedstawiające przebieg inwestycji zostaną zamieszczone wraz z obwieszczeniem na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia **od 2 grudnia 2025 r.**

Poznaniacy chcą powrotu starego dworca PKP

S. Paź, P. Antuchowski
redakcja@glos.com

Są tacy, którzy krzyczą „skandal", czytając o nowym poznańskim dworcu. Inni cieszą się z wyburzenia „Chlebaka", a jeszcze inni chcą remontu starego budynku dworca PKP.

FOT. KRYSTIAN SZRAMA

Poznań Główny w 2005 roku. Za PRL-owską fasadą kryją się pozostałości oryginalnej elewacji z 1879 roku

Niedawno informowaliśmy, że wiceminister infrastruktury Piotr Malepszak wyraził nadzieję, że „za 10 lat będziemy mogli pożegnać słynny poznański „chlebak" - powiedział. Ta opinia wywołała ożywioną dyskusję na temat przyszłości poznańskiego dworca. Zebraliśmy szereg opinii naszych czytelników, przesłanych do nas mailowo i wyrażonych w komentarzach oraz sondzie.

Wyrok na „Chlebak"

W naszej internetowej sondzie niewielu przyznaje, że w sprawie przyszłości dworca Poznań Główny nie ma zdania. Zwolenników przedłużenia istniejącego Chlebaka do Głogowskiej jest 15 proc. Najwięcej jest zwolenników odbudowy starego dworca w Poznaniu - blisko 48 proc. głosujących. Tych, którzy chcą zupełnie nowego dworca - ponad 35 proc.

Zażarta dyskusja trwa również na Facebooku „Głosu" - pod wpisami o dworcu opublikowano do tej pory ponad 400 komentarzy.

- Czas wielki, że będzie zlikwidowany, bo to wstyd żeby Poznań miał taki dworzec - pisze Barbara. A Violetta dodaje: - Mamy najbrzydszy dworzec w Poznaniu. On ma za zadanie, przyjdź 15 min. przed odjazdem pociągu albo pochodź sobie po sklepach, bo czasami nawet nie ma się gdzie usiąść - masakra! Bardzo tęsknię za starym budynkiem - stwierdziła.

Takich głosów jest jednak stosunkowo nie dużo. Nie brakuje przeciwnych.

- Nie sądzę, by niezadowolenie części społeczeństwa było pretekstem do wydawania kolejnych milionów złotych - pisze Tomasz.

Nie jest jedynym uważającym budowę nowego dworca za niegospodarność.

- Poziom absurdu jest szokujący - przecież ten budynek nawet 15 lat nie ma!!!! Kogoś chyba fantazja owładnęła - jeśli go będą burzyć to ktoś powinien za to odpowiedzieć! - dodaje Kamila. A Hanna dodaje: - Teraz? Jak już zaistniał i wielu do niego przywykło? - pyta retorycznie.

Zamiast wyburzania – rozbudowa

Rzeczywiście, Chlebak w pewien sposób stał się rozpoznawalną częścią Poznania. Pisze o tym też nasza redakcyjna koleżanka. I wtóruje jej nie mała liczba komentujących na Facebooku.

- Wyburzenie chlebaka, to absurd. Proponuję dobudować drugą część tego nowoczesnego budynku nad pozostałą częścią peronów i to rozwiąże cały problem! - pisze Piotr. - Niech zostawią chlebak jako galerię handlową. Natomiast dworzec niech wróci w swoje miejsce. By wszystko co związane z PKP było w jednym miejscu - dodaje Kasia.

Pan Andrzej proponuje, by „Chlebak" służył pasażerom kolei podmiejskiej, a pan Tadeusz sugeruje, by go przekształcić na miejsce integracji społecznej, bo jest „super położony i skomunikowany".

Najwięcej osób chce remontu starego budynku dworca i powrotu do jego dawnej, przedwojennej elewacji.

- Pamiętam stary dworzec i moim zdaniem był niezły, ponadczasowy, dobrze wkomponowany w okolicę. W holu cieszący oko rząd kas biletowych. Gdyby pieniądze utopione w budowę i rozbiórkę „chlebaka" wydano na mądrą rozbudowę i modernizację starego dworca, mógłby się stać prawdziwą wizytówką Poznania - pisze Ewa.

Wtóruje jej Jarosław: - Chciałbym dworzec z tą starą elewacją, ale w środku ruchome schody i wszystkie perony zamknięte szkłem, żeby tak nie wiało, a w środku kafejki, restauracje, poczekalnia. Na górze witraże. Jak Central Station w NY - proponuje.

Chcą powrotu starego dworca głównego

Nasi czytelnicy krytyczne opinie w sprawie wyburzenia budynku dworca wybudowanego przed Euro 2012 wyrazili także w listach do redakcji. Pojawił się postulat jego pozostawienia jako rozszerzenie istniejącej galerii handlowej i wybudowania nowego dworca w miejscu tego nieczynnego. Nie precyzuje jednak, czy ma to być obiekt w tym samym miejscu, czy też nad torami i peronami, jak proponuje Miejska Pracownia Urbanistyczna.

Macie pomysły jak powinien wyglądać nowy dworzec? Czekamy na wasze opinie uwagi i sugestie pod adresem e-mail: redakcja@glos.com

AKCJA CHARYTATYWNA 0011434794

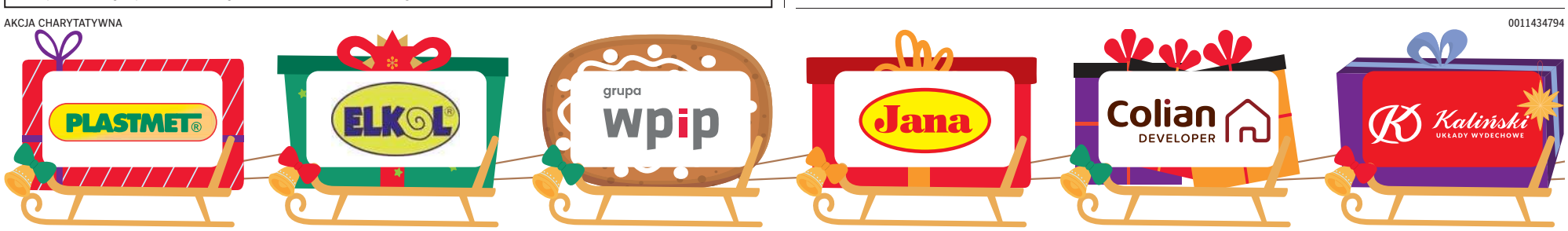

eprasa.pl f8876f6396

Prof. Franciszek Rajewski: Rewolucja w medycynie zaczęła się w... warsztacie

Sylwia Rycharska
sylwia.rycharska@polskapress.pl

To była rewolucja, która zaczęła się... od zdjęć z radzieckiej gazety i pracy poznańskich rzemieślników. Mija 36 lat od pierwszej w Polsce operacji metodą Ilizarowa przez prof. Franciszka Rajewskiego.

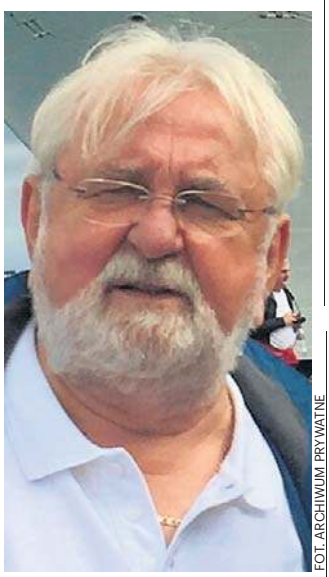

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Profesor Franciszek Rajewski jest dumny ze swoich osiągnięć

Metoda Ilizarowa to technika, która na zawsze zmieniła możliwości leczenia schorzeń narządu ruchu.

Dla prof. Rajewskiego wszystko zaczęło się w latach 80., kiedy o metodzie Ilizarowa w Polsce praktycznie nie mówiono. Brakowało literatury, sprzętu, a środowisko ortopedów podchodziło do nowatorskiej koncepcji z dużą ostrożnością. Profesor, bazując wyłącznie na fotografiach z radzieckiej prasy, opracował własne instrumentarium oraz wszystkie elementy dystraktora.

– Nie mieliśmy żadnych materiałów naukowych. Stolarz z Poznania, który był moim pacjentem, przywiózł mi raz pewną gazetę z Rosji – wspomina profesor w rozmowie z „Głosem Wielkopolskim". – Wiedział, że interesują mnie zagadnienia ortopedyczne, a w tej gazecie były pojedyncze zdjęcia aparatu Ilizarowa. I od tej gazety wszystko się zaczęło.

Elementy aparatu powstawały ręcznie, w warsztatach poznańskich ślusarzy, którzy pracowali społecznie. Ich wkład – jak podkreśla prof. Rajewski – był „absolutnie nie do przecenienia".

W 1989 roku, korzystając z własnoręcznie przygotowanej konstrukcji, profesor przeprowadził pierwszą w Polsce operację metodą Ilizarowa. Tak rozpoczęła się nowa era w krajowej ortopedii.

Gawriił Ilizarow – urodzony w Polsce, w Białowieży – opracował technikę umożliwiającą wydłużanie i korekcję kości przy użyciu zewnętrznego stabilizatora. Aparat składa się z metalowych pierścieni połączonych prętami i drutami, a wydłużanie odbywa się stopniowo, nawet o milimetr dziennie.

Proces jest czasochłonny, ale wyjątkowo skuteczny: pozwala wyrównać kończyny, uniknąć amputacji, skorygować deformacje, a czasem – jak podkreśla profesor – „uratować dziecko przed kalectwem na całe życie".

– To była jedyna metoda, która potrafiła jednocześnie wydłużyć kość, skorygować deformację i zrobić to bez przetaczania krwi. A jeśli nie przetaczamy krwi, chronimy pacjentów przed HIV, żółtaczkami B i C. To często była kwestia bezpieczeństwa, zwłaszcza u dzieci – wyjaśnia prof. Rajewski.

Jako pierwszy w Polsce (a według dostępnych informacji również w Europie) przeprowadził z sukcesem operację u kilkuletniego dziecka z ropnym pooperacyjnym zapaleniem kości piszczelowej. Groziła mu amputacja, tymczasem profesor usunął około ośmiocentymetrowy fragment martwej kości i wypełnił ubytek, wykorzystując tzw. wewnętrzny transport fragmentu zdrowej kości.

– Wraz z psycholog dr Renatą Strzyżewską opracowaliśmy i wdrożyliśmy metodę Ilizarowa w drugim roku życia do leczenia znacznego niedoboru wzrostu u dzieci z achondroplazją, czyli tzw. karłowatością (średni wzrost dorosłego to 90-125 cm) – mówi prof. Rajewski.

Na świecie nie wykonywano takich zabiegów w tak wczesnym wieku m.in. z powodu niewielkich rozmiarów kości. Wprowadzenie tej metody okazało się jednak sukcesem: dzieci uzyskały od 22 do 30 cm wzrostu w ciągu około roku do półtora roku leczenia.

W efekcie poznański lekarz wyeliminował konieczność wysyłania dzieci do USA, do Paley Institute na Florydzie, gdzie jeden zabieg kosztował od 300 tys. zł do nawet miliona złotych.

Obecnie leczenie metodą Ilizarowa prowadzi wiele uniwersyteckich klinik ortopedycznych. Aby możliwe było wdrożenie tej metody prof. Rajewski założył Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Nierównością Kończyn i Niedoborem Wzrostu oraz Fundację Rozwoju Metody Ilizarowa. Organizacje te zajmują się m.in. przygotowaniem pacjentów i ich rodziców do kontynuacji leczenia.

Stemple w paszportach trafią do lamusa

Chrystian Ufa
chrystian.ufa@polskapress.pl

Na lotnisku Ławica w Poznaniu wprowadzono zmiany. Niebawem skończy się tradycyjne stemplowanie paszportów dla pasażerów. Na czym będzie polegać unijna innowacja?

Wszystkich podróżujących spoza strefy Schengen „do" i „z" Poznania czeka innowacja. Wczoraj na lotnisku Ławica wprowadzono unijny system Entry/Exit (EES). Polega on na zastąpieniu tradycyjnego stemplowania paszportów na tzw. „elektroniczny stempel".

Umożliwi to system pobierający dane biometryczne (odciski palców oraz zdjęcie twarzy), datę i miejsce wjazdu bądź wyjazdu. Dane pobierane będą przy najbliższej podróży (wraz ze zrobieniem zdjęcia) a następnie weryfikowane przy każdej kolejnej. Oznacza to, że zbieranie pieczątek przez obcokrajowców w paszporcie na poznańskim lotnisku powoli „przechodzi do lamusa".

Nowy unijny system docelowo do 10 kwietnia 2026 roku ma być jedynym działającym w kontroli osób podróżujących „z" i „do" krajów spoza strefy Schengen na Ławicy. Już wcześniej EES wprowadzono na lotnisku w Warszawie oraz Gdańsku.

– Dzięki temu możliwe będzie skuteczniejsze wykrywanie m.in. osób przekraczających dozwolony okres pobytu i przypadków fałszerstw dokumentów, co podniesie poziom bezpieczeństwa i spójności kontroli granicznych w całej Unii Europejskiej – przekazuje Port Lotniczy Ławica-Poznań. – Jednocześnie w okresie przejściowym – czyli na początku działania EES – może się zdarzyć, że kontrole paszportowe trwać będą nieco dłużej niż dotychczas. Prosimy zatem pasażerów odlatujących z Poznania do krajów spoza strefy Schengen o jak najwcześniejsze skierowanie się do kontroli granicznej zaraz po przejściu kontroli bezpieczeństwa.

REKLAMA 0011436252

eprasa.pl f8876f6396

POLSKA *i* ŚWIAT

ZIMA

Tatrzańskie jeziora pokrywają się pierwszą warstwą lodu. Tatrzański Park Narodowy (TPN) apeluje, aby nie wchodzić na zamarznięte tafle. Jak wyjaśnił przewodnik tatrzański Tomasz Zając, pierwsze mrozy tworzą warstwę lodu, która jednak nie zapewnia żadnego bezpieczeństwa: – To początek zimy, więc ta tafla na Morskim Oku jest jeszcze cienka. Wchodzenie na taflę, zwłaszcza w dużych grupach, może zakończyć się tragicznie.

Zgodnie z konstytucją rząd prowadzi politykę zagraniczną. Prezydent jest zobowiązany do współdziałania z rządem.

Donald Tusk premier

KRÓTKO

FUNDUSZE

Miliardy euro dla Polski

Komisja Europejska wypłaciła w poniedziałek Polsce 6,2 mld euro z Funduszu Odbudowy. To pakiet finansowy, który Unia Europejska uruchomiła po pandemii COVID-19, aby pomóc państwom członkowskim odbudować gospodarkę.

To kolejna, trzecia już płatność w ramach polskiego Krajowego Planu Odbudowy. Wniosek w tej sprawie Polska złożyła do KE w grudniu 2024 r.

Wniosek Polski obejmuje inwestycje i reformy dotyczące: poprawy efektywności energetycznej gospodarstw domowych, planowania przestrzennego, rozwoju energetyki odnawialnej (w tym morskiej), rozbudowy sieci 5G, cyberbezpieczeństwa, bezpieczeństwa transportu, kształcenia zawodowego, gospodarki o obiegu zamkniętym, a także standardów opieki nad dziećmi i opieki długoterminowej.

Łączna wartość polskiego KPO to 59,8 mld euro, z czego 25,3 mld euro stanowią dotacje, a 34,5 mld euro pożyczki.

PAP

INWESTYCJE

Most w Stroniu Śląskim otwarty

FOT. UMWD

Od poniedziałku kierowcy mogą korzystać z odbudowanego mostu na Białej Lądeckiej w Stroniu Śląsku. Most zastąpił przeprawę zniszczoną podczas ubiegłorocznej powodzi. Inwestycja prowadzona przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei kosztowała niemal 13 milionów złotych.

Wniosek o ENA za dwoma podejrzanymi Ukraińcami

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

– Prokurator złożył do Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o wydanie Europejskiego Nakazu Aresztowania wobec Jewhenija Iwanowa i Ołeksandra Kononowa – poinformował rzecznik Prokuratury Krajowej prok. Przemysław Nowak.

FOT. KSP

Ołeksandr Kononow (z lewej) i Jewhenij Iwanow (z prawej) są poszukiwani za dokonania aktów dywersji o charakterze terrorystycznym

W piątek Nowak poinformował o wszczęciu poszukiwania listem gończym za 41-letnim Jewhenijem Iwanowem i 39-letnim Ołeksandrem Kononowem – obywatelami Ukrainy podejrzanymi o akty dywersji na kolei.

Rzecznik Prokuratury Krajowej przypomniał, że w czwartek sąd uwzględnił wniosek prokuratora i zastosował tymczasowe aresztowanie wobec dwóch podejrzanych o akty dywersji na infrastrukturę kolejową. Dodał, że na tej podstawie prokurator wszczął poszukiwania listem gończym.

Realizacja poszukiwań została zlecona Komendzie Stołecznej Policji. W piątek KSP opublikowała listy gończe za poszukiwanymi; obaj mężczyźni zbiegli na Białoruś. Poszukiwany 41-letni Jewhenij Iwanow urodził się w Estonii, a 39-letni Ołeksandr Kononow w Ukrainie.

Dywersja na kolei

Mężczyźni podejrzani są o uszkodzenia torów przy użyciu ładunku wybuchowego w okolicach miejscowości Mika w województwie mazowieckim, a także o drugi incydent, w miejscowości Gołąb w okolicach Puław, również na linii kolejowej nr 7 łączącej Warszawę z Dorohuskiem. Tam uszkodzona została część sieci trakcyjnej i zamontowane zostały elementy metalowe na torze, które również mogły spowodować wykolejenie pociągu. Zachowania te sprowadziły bezpośrednie niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym w postaci wykolejenia pociągów, stanowiące zagrożenie dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach.

Wołodymyr B. w areszcie

W zeszły poniedziałek zarzut w tej sprawie usłyszał natomiast Wołodymyr B. Prokuratura zarzuca mu pomocnictwo w sprawie aktów dywersji na infrastrukturę kolejową. Według ustaleń śledztwa obywatel Ukrainy Wołodymyr B. ułatwił bezpośrednim sprawcom popełnienie przestępstwa, pomagając im w rozpoznaniu terenu i przygotowaniu dalszych działań dotyczących aktów dywersji na torach kolejowych w miejscowościach Mika i Gołąb.

Mężczyźni podejrzani są o uszkodzenia torów przy użyciu ładunku wybuchowego w okolicach miejscowości Mika

Z materiału dowodowego wynika, że Wołodymyr B. we wrześniu tego roku miał zawieźć Jewhenija Iwanowa w rejon planowanych działań dywersyjnych, umożliwiając mu rozpoznanie terenu oraz wybór miejsca podłożenia materiałów wybuchowych, a także umieszczenia urządzenia rejestrującego obraz i instalacji metalowego elementu na szynach. Po przedstawieniu zarzutów prokurator przesłuchał Wołodymyra B. w charakterze podejrzanego. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec mężczyzny trzymiesięczny areszt.

Wcześniej w tym śledztwie zatrzymano jeszcze cztery osoby. Trzy zostały zwolnione, a jedna usłyszała zarzut ukrywania dokumentów. Prokurator skierował do sądu wniosek o tymczasowy areszt dla niej, ale sąd go nie uwzględnił.

Osoby posiadające jakiekolwiek informacje o miejscu pobytu poszukiwanych proszone są o kontakt telefoniczny z funkcjonariuszami Komendy Stołecznej Policji pod nr. tel. 47 72 376 57, numerem alarmowym 112 lub mejlowo na adres: kancelaria.poszukiwania@ksp.policja.gov.pl. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0111437813

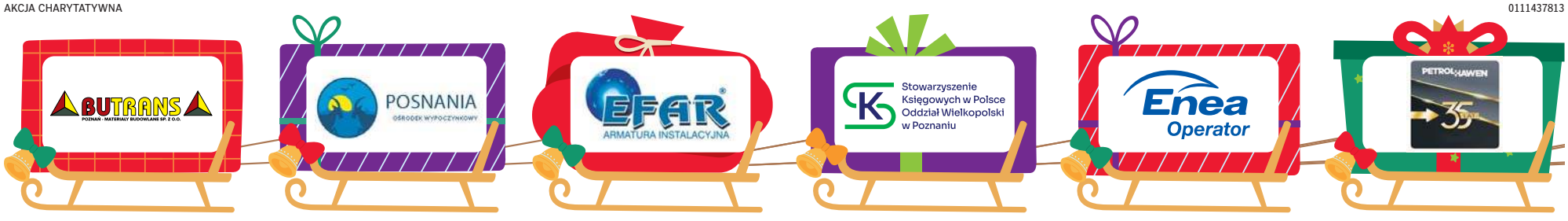

eprasa.pl f8876f6396

PARTNEREM MERYTORYCZNYM CYKLU JEST ARP S.A.

0211422613

Finansowanie bieżącej działalności firm wciąż jest wyzwaniem, ale już nie problemem.

Gotówka, która pracuje

Polska gospodarka wchodzi w fazę rekordowego napływu środków europejskich. Warunkiem ich optymalnego wykorzystania przez przedsiębiorstwa będzie odpowiednie zarządzanie finansami, a zwłaszcza unikanie problemów z płynnością. Wsparciem w tym jest coraz bardziej elastyczna oferta pożyczek obrotowych.

Perspektywy gospodarcze na najbliższy rok dają polskim przedsiębiorstwom powody do optymizmu – Komisja Europejska właśnie podniosła prognozy wzrostu PKB na 2026 rok z 3 do 3,5 proc. Za tym przyspieszeniem kryje się przede wszystkim intensywny napływ środków unijnych. Już w tym roku do wykorzystania z Krajowego Planu Odbudowy przewidziano 27 mld zł, a w przyszłym będzie to aż 66 mld zł. Te kwoty mogą realnie wpłynąć na tempo inwestycji w Polsce, ale też postawią przed przedsiębiorstwami szereg wyzwań organizacyjnych i finansowych.

Taki napływ funduszy oznacza konieczność przygotowania się na wzmożony popyt w wielu branżach: od budownictwa i transportu, przez przemysł, po specjalistyczne usługi i technologie. Wymaga to nie tylko inwestycji w moce produkcyjne czy kadry, lecz także zabezpieczenia odpowiedniej płynności finansowej na etapie realizacji kontraktów. To właśnie płynność – a nie brak zamówień – może stać się, zdaniem ekspertów, kluczowym ograniczeniem rozwojowym firm w 2026 roku.

Gospodarka przyspiesza, ale ryzyka rosną

Dane GUS potwierdzają utrzymujący się wzrost gospodarczy: PKB w trzecim kwartale wzrósł o 3,7 proc. w ujęciu rocznym. Przedsiębiorstwa nie tylko utrzymują tempo działalności, ale też zaczynają planować nowe inwestycje i rozwój produkcji. Obok tych pozytywnych sygnałów pojawiają się jednak obawy związane z narastającymi problemami firm z płatnościami, które mogą ograniczać ich potencjał rozwojowy i hamować realizację nowych projektów, szczególnie tych finansowanych z funduszy unijnych.

Według danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz BIK, na koniec września ponad 301 tys. przedsiębiorstw posiadało przeterminowane zobowiązania wobec banków i kontrahentów, na łączną kwotę 45,2 mld zł. Najbardziej zadłużone pozostają sektory handlu (8,9 mld zł), przemysłu (7,5 mld zł) i budownictwa (5,8 mld zł). To właśnie te branże będą jednocześnie intensywnie zaangażowane w projekty finansowane z KPO, co sprawia, że problem zatorów może się wręcz spotęgować.

Badania Instytutu Keralla Research wśród 500 mikro, małych i średnich firm pokazują, że przedsiębiorcy dostrzegają te ryzyka. Utrzymanie płynności finansowej jako zagrożenie wskazało 23 proc. badanych, a problem zatorów płatniczych – 19 proc. Oznacza to, że co piąta firma obawia się, iż brak terminowych wpływów może zahamować rozwój lub wręcz sparaliżować działalność.

Płynność – podstawa rozwoju, nie luksus

Tymczasem w warunkach przyspieszenia gospodarczego utrzymywanie odpowiednich rezerw finansowych staje się wymogiem, a nie jedynie przejawem ostrożności. Zwłaszcza że firmy nadal muszą się mierzyć ze zmiennymi cenami surowców czy utrzymującą się presją płacową przy spadającej stopie bezrobocia i dotkliwym braku fachowców na rynku pracy.

Dziś – według danych BIG InfoMonitor – aż 68 proc. firm deklaruje posiadanie rezerw na tzw. czarną godzinę. To o 8 punktów procentowych więcej niż dwa lata temu. Najbardziej zabezpieczone są przedsiębiorstwa z usług i przemysłu – rezerwy posiada odpowiednio 78 proc. i 74 proc. z nich. W dużo trudniejszej sytuacji jest budownictwo (48 proc.) oraz transport (53 proc.), czyli branże szczególnie wrażliwe na wahania koniunktury.

Mimo że korzystanie z własnych zasobów jest rozwiązaniem najłatwiej dostępnym, przedsiębiorcy coraz częściej zastanawiają się, czy angażowanie całej gotówki w projekty inwestycyjne nie zagraża ich płynności. Wzrost zamówień wcale nie musi oznaczać poprawy sytuacji finansowej – bywa wręcz odwrotnie: im większa skala realizowanych kontraktów, tym większe zapotrzebowanie na środki obrotowe.

Pożyczka (czasem) bywa lepsza

Utrzymanie odpowiedniego poziomu rezerw finansowych staje się zatem przejawem zarówno ostrożności, jak i konieczności. Sięgnięcie po własne rezerwy finansowe bywa prostsze, ale z kolei pożyczka obrotowa pozwala na sfinansowanie większej inwestycji. Włożenie wszystkich zasobów w realizację projektu może mieć wpływ na utrzymanie płynności. Oczywiście nikt nie może zabronić firmom podejmowania aż takich wyzwań. Dobrze przygotowane finansowanie obrotowe nie tylko jednak zabezpiecza płynność i nie narusza rezerw, ale daje także firmie możliwość normalnego funkcjonowania. Ba można je też łączyć z innym instrumentami, jak choćby z faktoringiem.

Zewnętrzne wsparcie finansowe buforem bezpieczeństwa

W takich warunkach rośnie rola zewnętrznych instrumentów finansowania. Nie polega ona na zastępowaniu zgromadzonych rezerw, lecz na umożliwieniu firmie utrzymania płynności i sprawnego alokowania kapitału w codziennej działalności i inwestycjach.

Warto zauważyć, że pożyczka obrotowa, faktoring czy finansowanie pomostowe (np. przy projektach unijnych) nie muszą być traktowane jako ostateczność ani „koło ratunkowe" w sytuacjach kryzysowych. Coraz częściej stają się integralnym elementem przemyślanej strategii finansowania przedsiębiorstwa. W praktyce oznacza to, że przedsiębiorstwa mogą wykorzystywać takie instrumenty do finansowania większych kontraktów lub projektów wymagających szybkiego zaangażowania środków – np. zakupu materiałów, zatrudnienia dodatkowych pracowników czy wdrożenia nowych technologii. Ponadto dobrze dobrana pożyczka obrotowa czy faktoring pozwala przedsiębiorstwu zachować elastyczność w negocjacjach z kontrahentami i terminach realizacji zamówień.

Dodatkowym argumentem za sięganiem po takie rozwiązania jest rozwój oferty finansowania płynnościowego dla firm, zwłaszcza z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Dla przykładu w Agencji Rozwoju Przemysłu znajdą one korzystne oferty pożyczek obrotowych, zarówno standardowych, jak i objętych gwarancją InvestEU, rozwiązujących problem braku wystarczających zabezpieczeń przy realizacji projektu. Z kolei firmy stawiające na ekspansję zagraniczną mogą sięgać po pożyczki obrotowe z gwarancją KUKE.

W czekającym nas okresie intensywnej realizacji projektów unijnych polskie firmy stoją więc przed wyborem: zabezpieczyć płynność i przygotować się na wzrost skali działalności albo ryzykować utratę szans rozwojowych z powodu braku kapitału.

eprasa.pl f8876f6396

„Prewencyjne uderzenie” na Rosję? NATO nie chce tylko reagować na ataki hybrydowe

Grzegorz Kuczyński
Londyn

– Sojusz Północnoatlantycki rozważa możliwość „prewencyjnego uderzenia" na Rosję w odpowiedzi na ataki hybrydowe – powiedział szef komitetu wojskowego NATO admirał Giuseppe Cavo Dragone.

Według włoskiego admirała „prewencyjny atak” można uznać za „działanie obronne”, jednak „wykracza to poza nasze zwyczajowe myślenie i zachowanie”. Dragone podkreślił, że głównym problemem przy wdrażaniu takich środków są „kwestie jurysdykcji” i określenie, kto dokładnie będzie odpowiedzialny za ich wykonanie.

– W tej chwili kraje NATO mają znacznie więcej ograniczeń niż nasi przeciwnicy ze względu na etykę, prawo i jurysdykcję – przyznał Dragone. – Sposób osiągnięcia powstrzymania – za pomocą działań odwetowych, prewencyjnych uderzeń – jest tym, co musimy dogłębnie przeanalizować – podsumował szef komitetu wojskowego NATO.

Jednocześnie, jak przypomina „FT”, Sojusz Północnoatlantycki ma pozytywny przykład powstrzymywania Rosji. Do 2024 r. w Bałtyku uszkodzono kilka kabli, ale po uruchomieniu przez NATO misji Baltic Sentry podobne incydenty ustały. PAP

REKLAMA 0011442449

GPiM.6721.8.2024.JO
GPiM.6721.12.2024.FJ

Rogoźno, dnia 2 grudnia 2025 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) w związku z Uchwałą nr LXXXVI/930/2023 z dnia 27 września 2023 r. oraz Uchwałą nr VII/74/2024 z dnia 25 września 2024 r. (uchwała zmieniająca nr XVIII/204/2025 z dnia 16 kwietnia 2025 r.)

o g ł a s z a m

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących:

1) *projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze położonym w obrębie Parkowo, Gmina Rogoźno* – wywołanego Uchwałą nr LXXXVI/930/2023 Rady Miejskiej w Rogoźnie z dnia 27.09.2023 r. ***(znak sprawy GPiM.6721.8.2024.JO),***
2) *projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Słomowo", gmina Rogoźno* - wywołanego Uchwałą Nr VII/74/2024 Rady Miejskiej w Rogoźnie z dnia 25.09.2024 r. ***(znak sprawy GPiM.6721.12.2024.FJ)***

wraz z prognozami oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne zostaną przeprowadzone w dniach **od 5 grudnia 2025 r. do 9 stycznia 2026 r.** Projekty planów miejscowych wraz z prognozami oddziaływania na środowisko zostaną udostępnione w dniu **5.12.2025 r.** w:

- w siedzibie Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, ul. Nowa 2, w dniach: pon. w godz. 8:00 – 16:00, wt.-pt. w godz. 7.00-15.00,
- na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Rogoźnie pod adresem https://bip.rogozno.pl/3310-planowanie-przestrzenne.html - zakładka „konsultacje społeczne”.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

1. **zbieranie uwag w dniach od 5 grudnia 2025 r. do 9 stycznia 2026 r.** Uwagi należy składać do Burmistrza Rogoźna wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13.11.2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).
   Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Rogoźnie (pod adresem: https://bip.rogozno.pl/files/file_add/download/686_wnioski-dot.-aktu-planowania-przestrzennego.docx).
2. **dyżur projektantów** – który odbędzie się **w Rogozińskim Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego 4, 64-610 Rogoźno,** w sali mieszczącej się na parterze budynku w dniu **10.12.2025 r. w godz. 15:00 – 16.30.**
3. **spotkania otwarte** przeprowadzone zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 2 oraz art. 8i ust. 6 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, za pomocą środków porozumiewania się na odległość odpowiednio:
   - projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze położonym w obrębie Parkowo, Gmina Rogoźno (znak sprawy GPiM.6721.8.2024.JO) - **w dniu 19.12.2025 r. o godz. 15:00,**
   - projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Słomowo”, gmina Rogoźno (znak sprawy GPiM.6721.12.2024.FJ) - **w dniu 19.12.2025 r. o godz. 15:30.**

Informację o łączu do spotkań online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Rogoźnie: https://bip.rogozno.pl/3310-planowanie-przestrzenne.html w zakładce „konsultacje społeczne”.

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: um@rogozno.pl, ePUAP:/3j634ffukx/SkrytkaESP, adres e-doręczeń: AE:PL-37615-91859-TRBIU-24) na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi w postaci papierowej należy składać na adres ul. Nowa 2, 64-610 Rogoźno.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, **uwagi i wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do dnia 9.01.2026 r.** w formie pisemnej w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie lub pocztą na adres: ul. Nowa 2, 64-610 Rogoźno, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (e- mail: um@rogozno.pl, ePUAP: /3j634ffukx/SkrytkaESP, adres e-doręczeń: AE:PL-37615-91859-TRBIU-24).

Wnoszący zobowiązany jest podać oznaczenie nieruchomości oraz przedmiot uwagi, swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Rogoźna. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Administratorem przetwarzanych danych osobowych na postawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), jest Burmistrz Rogoźna, ul. Nowa 2, 64-610 Rogoźno. Informację związaną z przetwarzaniem danych osobowych zamieszczono w Ogłoszeniu w BIP Urzędu Miejskiego w Rogoźnie.

Z up. Burmistrza
(-) Olimpia Jęchorek
Kierownik Wydziału Gospodarowania
Mieniem i Planowania Przestrzennego

Dwie czerwone linie Kijowa w planie pokojowym

FOT. CHANDAN KHANNA/AFP/EAST NEWS

Delegacjom USA i Ukrainy przewodzili Marco Rubio i Rustem Umierow. Rozmowy skupiały się na „kwestiach spornych” w potencjalnym porozumieniu pokojowym

Grzegorz Kuczyński
Floryda

Minister spraw zagranicznych USA Marco Rubio określił niedzielne rozmowy z delegacją ukraińską na Florydzie jako „produktywne", choć podkreślił, że „wciąż pozostaje wiele do zrobienia".

Według informacji portalu Axios negocjacje były napięte, ale produktywne, a głównym tematem była kwestia faktycznej granicy. Źródło RBK-Ukraina potwierdza, że podczas spotkania wiele uwagi poświęcono kwestii terytoriów. Zaznaczyło, że strona amerykańska przekazuje Ukrainie stanowisko Rosji, która domaga się całkowitego wycofania sił ukraińskich z Donbasu.

Strona ukraińska oświadczyła, że nie jest to możliwe ze względu na ograniczenia konstytucyjne, opinię społeczeństwa ukraińskiego, a także niezgodność z rzeczywistą sytuacją. Według Kijowa dyskusja na temat terytoriów powinna rozpocząć się od obecnej linii kontaktu wojsk ukraińskich i rosyjskich.

Ukraina oświadczyła również, że kurs na członkostwo w NATO jest zapisany w konstytucji kraju, dlatego zmiana tego zapisu w celu zawarcia porozumienia pokojowego będzie złym precedensem. CNN dowiedziała się, że podczas negocjacji znaleziono pewien schemat, zgodnie z którym Ukraina nie zrezygnuje z przystąpienia do NATO de iure, ale nie będzie w stanie zrealizować tego de facto.

„Amerykanie są gotowi wysłuchać naszych argumentów. Inną kwestią jest to, że ciągle powtarzają: dobrze, możecie mieć 100% racji, ale jest też druga strona, która domaga się tego i tego. Jako mediatorzy musimy zapewnić, abyście doszli do porozumienia pokojowego. Możecie logicznie wyjaśniać swoje stanowisko, ile chcecie, ale jeśli druga strona powie ‘nie’ – co wtedy zrobimy?” – cytuje słowa swojego źródła ukraiński portal.

Kijów i Waszyngton nie mają jeszcze „stuprocentowego porozumienia”, co do ostatecznego tekstu porozumienia pokojowego

Z kolei wysoki rangą amerykański urzędnik powiedział „The Wall Street Journal”, że podczas negocjacji omawiano możliwe terminy przeprowadzenia nowych wyborów na Ukrainie oraz perspektywę wymiany terytoriów między Rosją a Ukrainą. Zaznaczył, że „inne ważne kwestie” pozostają nierozwiązane, w tym charakter gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy ze strony USA i Zachodu, a także kwestia, czy Kreml będzie nadal domagał się międzynarodowego uznania zajętych terytoriów.

Źródło RBK-Ukraina dodało, że Kijów i Waszyngton nie mają jeszcze „stuprocentowego porozumienia” co do ostatecznego tekstu porozumienia pokojowego, ale nazwał negocjacje na Florydzie „kolejnym krokiem naprzód”. Politico pisze zaś, że ukraińska delegacja podczas rozmów na Florydzie „odniosła wrażenie, że Amerykanie na tym etapie chcą ominąć Zełenskiego, dogadać się z Putinem i wrócić do negocjacji z Ukrainą”.

AKCJA CHARYTATYWNA 0011439955

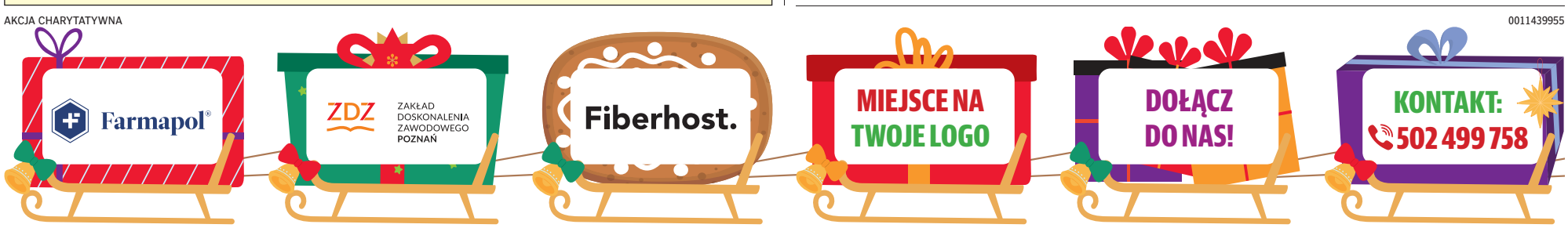

eprasa.pl f8876f6396

strefa BIZNESU
strefabiznesu.pl

DOLAR AMERYKAŃSKI 1 USD	EURO 1 EUR	FRANK SZWAJCARSKI 1 CHF	FUNT SZTERLING 1 GBP	JEN 100 JPY
3,63	4,22	4,53	4,81	2,34

DANE WG NBP Z DNIA 01.12.2025, G. 12:00

Przestaniesz się dziwić, że pierogi i grzane wino na jarmarku kosztują majątek

Agata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Zapach kusi, ale cena już niekoniecznie. Za chwilę internet będzie pulsował od zdjęć i filmów, które ukażą przedświąteczną drożyznę.

21 listopada zaczęły się jarmarki bożonarodzeniowe w największych miastach Polski. Pierogi, grzane wino, bigos, ale też churrosy, pielmieni i langosze do świąt muszą zarobić na ich sprzedawców. A jak sprawdziliśmy, nie jest to łatwe zadanie.

Rozpoczynają się jarmarki bożonarodzeniowe i mają na siebie zarobić

Jarmarki bożonarodzeniowe w Polsce to prawdziwe świąteczne centra handlowe i gastronomiczne. Można na nich znaleźć szeroki asortyment produktów, który można podzielić na trzy główne kategorie: rękodzieło i ozdoby, regionalne smakołyki oraz ciepłe napoje i potrawy.

Od 21 listopada niemal do samych świąt potrwają jarmarki m.in. w:

- Poznaniu (tu już od 15.11)
- Gdańsku
- Wrocławiu
- Bydgoszczy

Co roku tradycyjne polskie smaki przeplatają się ze specjałami z różnych zakątków świata. Kto ma ochotę na pierogi z kapustą i grzybami, oscypek albo makowca, niekiedy musi najpierw ominąć budki z węgierskimi langoszami i hiszpańskimi churrosami.

Uczestnicy-wystawcy jarmarków świątecznych starają się wybierać pewniaki, bo jeśli sprzedaż nie będzie szła, zamiast zarobku, zaczną liczyć stratę. A tego w złotym sezonie dla handlu nikt nie chce.

Przed Bożym Narodzeniem klient jest w stanie wydać więcej, by poczuć klimat i jest bardziej skłonny głębiej sięgnąć do kieszeni, nawet jeśli kubeczek grzanego wina kosztuje 20-30 zł. Czy 250 ml aromatycznego gorącego napoju musi aż tyle kosztować?

Ile wystawcy płacą za stoisko na jarmarku świątecznym w 2025 roku?

Zaglądamy do cenników jarmarków bożonarodzeniowych 2025, ale nie tych przeznaczonych dla klientów stoisk, a dla wystawców.

Na początek cennik prestiżowego jarmarku w Gdańsku. Ile trzeba zapłacić na stoisko pod rzemiosło, artystów i artykuły spożywcze? W strefie premium na Targu Węglowym - Drodze Królewskiej 10,8 tys. zł stragan 6 mkw., poza tą strefą 9950 zł. Większy domek 8 mkw. to już koszt 13,7 tys. w strefie premium i 13 tys. poza nią.

FOT. ŁUKASZ GDAK/POLSKA PRESS

W weekendy świąteczny jarmark w centrum Poznania przeżywa prawdziwe oblężenie

Dodatkowy koszt to wypożyczenie lady, koszt doprowadzenia prądu 1,1 tys. zł (rozliczenie wg licznika), dystrybutor wody 500 zł.

Gastronomia płaci od 7,6 tys. zł za domek 6 mkw., 9,5 tys. zł za 8 mkw. i 12,7 tys. zł za 8 mkw. z wyposażeniem, czyli okap z wentylatorem, stoły, lady i panel ścienny.

Tańszy jest kram o powierzchni 2 mkw., 4,9 tys. zł. Ale już powierzchnia typu kontener kosztuje 15 tys. zł.

To nie koniec. Trzeba zapłacić prowizję od przychodu w wysokości 10 proc.

Inny przykład pochodzi z Bydgoszczy. Tu opłata za uczestnictwo w Jarmarku składa się z opłaty eksploatacyjnej z tytułu najmu stoiska i zróżnicowanej kwoty zależnej od rodzaju towaru wskazanego przez wystawcę w karcie zgłoszenia:

- 3,3 tys. zł brutto - produkty rękodzielnicze wyrabiane przez wystawcę, produkty naturalne (ekologiczne, organiczne),
- 4 tys. zł brutto - artykuły i produkty masowej produkcji (skarpety, czapki, szale, stroiki , figurki i ozdoby świąteczne),
- 5 tys. zł brutto - artykuły spożywcze,
- 6 tys. zł brutto - gastronomia (bez sprzedaży alkoholu),
- 10 tys. zł brutto - gastronomia ze sprzedażą alkoholu oraz sprzedaż alkoholu.

Koszt wyłączności obejmuje - oprócz ceny podanej w regulaminie za najem domku - 10 000 zł brutto.

Zatrudnienie obsługi stoiska świątecznego to kolejny spory koszt

Koszt stoiska to dla wystawcy dopiero część wydatków. Swoje kosztuje towar i zatrudnienie pracowników, często sezonowych. Praca na jarmarkach bożonarodzeniowych w dużych polskich miastach (takich jak Kraków, Wrocław, Poznań czy Gdańsk) to jedna z najstabilniejszych ofert zatrudnienia sezonowego w okresie zimowym.

Najczęściej poszukiwani są pracownicy do bezpośredniej obsługi stoisk, w tym do sprzedaży jedzenia i napojów (np. grzańca, gorącej czekolady, churrosów, popcornu) oraz upominków, ozdób i słodyczy.

- Praca rozpoczyna się zazwyczaj około 21 listopada i trwa standardowo do 23 grudnia. Należy jednak pamiętać, że w niektórych lokalizacjach jarmarki są otwarte dłużej, nawet do 7 stycznia 2026 roku.
- Wymagania: Kluczowe jest posiadanie książeczki do celów sanitarno-epidemiologicznych (sanepidowskiej). Ponadto, pracodawcy oczekują pozytywnego podejścia, umiejętności pracy z klientem oraz podstawowej znajomości języka angielskiego, co jest niezbędne w kontakcie z turystami.
- Wynagrodzenie: Stawki godzinowe kształtują się na poziomie 30-47 zł brutto. Najbardziej efektywni pracownicy mają szansę zarobić do 330 zł brutto za dzień pracy, wynika z danych grupy Progres.

Jest to szczególnie popularna forma dorabiania dla studentów i uczniów w wieku 16-26 lat, ponieważ wiele ofert jest celowo kierowanych do osób posiadających ten status. ©℗

FOT. TOMASZ PAWLAK

Tradycyjne smaki, rodzinne atrakcje

FOT. JAKUB KELLER

Tak było na Jarmarku Świątecznym 2024 w Świeciu

eprasa.pl f8876f6396

Transport drogowy na zakręcie

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Jeżeli w Niemczech rosną popyt wewnętrzny oraz produkcja w kluczowych branżach, firmy transportowe w Polsce mogą liczyć na więcej zamówień. Tymczasem niemiecka gospodarka nadal funkcjonuje w warunkach dużej niepewności.

FOT. RENATA LISIECKA/POLSKAPRESSE

To, co dzieje się za Odrą, ma niebagatelne znaczenie dla branży transportowej w Polsce

Według branży TSL widać pierwsze impulsy wzrostowe, jednak wciąż nie można mówić o stabilnym trendzie. Poza tym lekkie ożywienie w Niemczech nie wystarczy, by naprawić transport nad Wisłą.

Zawirowania w niemieckiej gospodarce

W Niemczech zamówienia w przemyśle we wrześniu zwiększyły się o 1,1 proc. miesiąc do miesiąca. Niemieccy producenci odnotowali we wrześniu najsilniejszy wzrost produkcji od ponad 3 lat.

– Wzrost koncentrował się w branżach produkujących elektronikę, sprzęt transportowy i w motoryzacji. Jednocześnie spadł popyt na produkty przemysłu metalurgicznego. We wrześniu źródłem wzrostu popytu była zagranica, w tym strefa euro – o 2,1 proc., a zamówienia spoza strefy euro wzrosły o 4,3 proc. – podał Departament Analiz Ekonomicznych PKO Banku Polskiego.

Natomiast listopad przyniósł pogorszenie koniunktury w niemieckim przemyśle.

– Wstępne PMI niemieckiej gospodarki wskazały na niewielkie pogorszenie koniunktury w listopadzie względem października zarówno w przemyśle, jak i w usługach. Przemysłowy PMI wyniósł 48,4 punktu wobec 49,6 punktu miesiąc wcześniej i przy rynkowych oczekiwaniach dalszego wzrostu do 49,8 punktu. Z kolei PMI usługowy spadł z 54,6 punktu do 52,7 punktu przy oczekiwanym odczycie na poziomie 54,0 punktu – informuje Departament Analiz Ekonomicznych Santander Bank Polska.

To, co dzieje się za Odrą, ma niebagatelne znaczenie dla branży transportowej w Polsce. Ponad 27 proc. polskiego eksportu trafia do Niemiec, co bezpośrednio przekłada się na zapotrzebowanie na usługi transportowe między krajami. W 2024 roku wartość eksportu do Niemiec wyniosła niemal 94,8 mld euro.

Jeżeli w Niemczech rośnie popyt wewnętrzny oraz produkcja w kluczowych branżach, polskie firmy transportowe mogą liczyć na wzrost liczby zleceń.

„Część przewoźników odnotowuje dalszą stagnację lub spadek przychodów, inni przewoźnicy wskazują na wzrost wolumenu pracy przewozowej"

Czy według branży można już mówić o niewielkim, ale jednak ożywieniu niemieckiej gospodarki?

– We wrześniu niemiecki handel zagraniczny zanotował odbicie, które może sugerować chwilowe przełamanie dotychczasowych negatywnych trendów. Wzrost eksportu i importu wskazuje na poprawę popytu krajowego, a większa aktywność handlowa naturalnie przekłada się na rosnącą liczbę transportów, także tych realizowanych na i z rynku niemieckiego – mówi Agata Luboradzka-Liss, dyrektor ds. relacji korporacyjnych i marketingu w Trans Polonia.

Według danych Federalnego Urzędu Statystycznego Niemiec, we wrześniu eksport z Niemiec wzrósł o 1,4 proc. miesiąc do miesiąca. Natomiast import towarów podskoczył o 3,1 proc.

Jak ocenia Agata Luboradzka-Liss, dla przewoźników to pozytywny sygnał, choć trudno traktować go już jako potwierdzenie trwałej zmiany. W jej opinii niemiecka gospodarka nadal funkcjonuje w warunkach dużej niepewności. Przedstawicielka Trans Polonia przekonuje, że widać pierwsze impulsy wzrostowe, jednak wciąż nie można mówić o stabilnym trendzie.

– Rzetelna ocena sytuacji rynkowej w drugiej połowie 2025 roku będzie możliwa dopiero za kilka miesięcy. Dziś wszelkie spekulacje mają charakter anegdotyczny, bazujący na wynikach poszczególnych przedsiębiorstw, a nie całej branży. I tu mamy sprzeczne sygnały. Część przewoźników odnotowuje dalszą stagnację lub spadek przychodów, ale z kolei inni przewoźnicy wskazują na wzrost wolumenu pracy przewozowej – uważa natomiast Maciej Wroński, prezes organizacji Transport i Logistyka Polska.

Jak podkreśla, praca przewozowa na rynku przewozów drogowych wykonywana jest w oparciu o długoterminowe kontrakty. Są one „poduszką bezpieczeństwa w sytuacji, gdy popyt na usługi przewozowe spada, ale z drugiej strony są kotwicą, gdy liczba zleceń wzrasta". Każda zmiana stawek wymaga negocjacji między kontrahentami.

– Znacznie szybciej reaguje natomiast rynek spotowy. I to właśnie na tym rynku widzieliśmy w 2025 roku spore kwartalne wzrosty zleceń na niektórych wybranych kierunkach i równie szybkie ich spadki. Dlatego dziś możemy nazwać mijające miesiące okresem dość turbulentnych zmian koniunktury. A jaka stała tendencja się z tego wykluje, o tym przekonamy się dopiero w 2026 roku – tłumaczy Maciej Wroński. ©℗

Będą najbardziej rozchwytywanymi pracownikami w 2026 r.

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

W 2026 roku część pracowników nie będzie szukać etatu – to pracodawcy będą szukać ich. Najnowszy Barometr Zawodów wskazuje 17 profesji, w których już dziś brakuje rąk do pracy, a bezrobocie mimo zwolnień grupowych wciąż pozostaje w Polsce niskie.

Na liście są m.in. kierowcy, elektrycy, pielęgniarki, samodzielni księgowi czy spawacze, a stawki w wielu ogłoszeniach sięgają wyraźnie powyżej pensji minimalnej. Sprawdzamy, kto wygra na rynku pracy w 2026 r.

Sytuacja na rynku pracy jest stabilna. Chociaż słyszymy również o zwolnieniach grupowych, to – przynajmniej z punktu widzenia statystycznego – nie mają one przełożenia na znaczący wzrost bezrobocia w Polsce. Niewątpliwie jednak są one dużym problemem dla lokalnych społeczności.

Bezrobocie w październiku nadal stosunkowo niskie, ale podskoczyło w porównaniu do ubiegłego roku

Z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu października 2025 roku wyniosła 5,6 proc. To tyle samo co przed miesiącem i o 0,7 pkt proc. więcej niż w październiku 2024 roku. Najlepszą sytuację odnotowano w województwie wielkopolskim – tu stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec października wyniosła 3,5 proc. Z kolei w woj. podkarpackim było to 9 proc. Według metody badań stosowanej przez Eurostat, we wrześniu 2025 roku stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 3,2 proc., tyle samo co przed miesiącem i o 0,2 pkt proc. więcej niż we wrześniu 2024 roku. Średnia w Unii Europejskiej wyniosła 6 proc., a w strefie Euro 6,3 proc. Najwyższe bezrobocie odnotowano w Hiszpanii (10,5 proc.).

Stosunkowo niskie bezrobocie i zmiany demograficzne wpływają na wzrost niedoborów na rynku pracy. Istnieje cała lista pracowników, których jest obecnie za mało na rynku pracy. Przedstawiciele tych profesji będą wręcz rozchwytywani przez pracodawców w 2026 roku. Lista została przygotowana w ramach badania „Barometr Zawodów" na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a krajowym koordynatorem tej analizy jest Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. W realizacji badania wzięło też udział ponad 500 ekspertów.

17 zawodów deficytowych w 2026 roku – przedstawiciele tych profesji nie muszą obawiać się o pracę

Z badania dowiadujemy się, że za deficytowe można uznać 17 z 168 prezentowanych zawodów. To mniej niż w prognozie na rok 2025 (wówczas wskazywano na 23 profesje deficytowe). Według prognoz 151 zawodów będzie w równowadze popytu i podaży. Żaden zawód nie został uznany za profesję nadwyżkową. Spójrzmy jednak na listę zawodów deficytowych.

Oto kto nie musi obawiać się o pracę w 2026 roku, przynajmniej według autorów badania:

- Elektrycy i energetycy,
- Kierowcy autobusów,
- Kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych,
- Lekarze,
- Magazynierzy,
- Monterzy instalacji budowlanych,
- Nauczyciele praktycznej nauki zawodu,
- Nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących i języków obcych,
- Nauczyciele przedmiotów zawodowych,
- Nauczyciele szkół specjalnych i oddziałów integracyjnych,
- Operatorzy i mechanicy sprzętu do robót ziemnych,
- Opiekunowie osoby starszej lub z niepełnosprawnością,
- Pielęgniarki i położne,
- Pracownicy służb mundurowych,
- Psycholodzy i terapeuci,
- Samodzielni księgowi,
- Spawacze.

Pracownicy z zawodów deficytowych mogą liczyć do spore pensje, dużo wyższe, niż będzie wynosiła minimalna pensja

Czy fakt, że brakuje pracowników w niektórych zawodach, ma przełożenie na pensje? Najczęściej tak. Pracodawcy, szczególnie z branży budowlanej i sektorów, w których realizowane są terminowe projekty, są skłonni do podwyższenia pensji. Poniżej kwoty, które podano w ofertach pracy na Pracuj.pl i w Centralnej Bazie Ofert Pracy. Pamiętajmy, że zależą od wielu czynników m.in. stażu pracy, regionu, ale też rodzaju umowy i czasu pracy.

- Magazynierzy – od wynagrodzenia minimalnego do 8 tys. zł (wszystkie kwoty brutto);
- Kierowcy samochodów ciężarowych – trasy międzynarodowe – 11 200 – 15 000 zł brutto / mies. umowa o pracę, praca w systemie 2/1 (2 tygodnie pracy / 1 tydzień wolnego), trasy krajowe – od pensji minimalnej do 9,3 tys. zł brutto (czas pracy i forma umowy do uzgodnienia);
- Pracownicy fizyczni – początkujący – od pensji minimalnej, operator maszyn produkcyjnych z 2-letnim doświadczeniem – 6,9 tys. zł miesięcznie, operator wypalarki do blach może otrzymać 14 tys. zł;
- Elektrycy, elektromechanicy i elektromonterzy – od 5 do 15 tys. zł;
- Pielęgniark POZ – od 6 800 zł brutto, pielęgniarka (według oferty pracy w Iławie) od 7 583 do 12 718 zł brutto – w zależności od kwalifikacji, doświadczenia + premia;
- Lekarz specjalista w dziedzinie chorób wewnętrznych – od 9 368 zł brutto, uzależnione od kwalifikacji, umowa o pracę, lekarz psychiatra – od 15 000 zł brutto;
- Dekarze – od płacy minimalnej do 12 tys. zł, w jednej z ofert pracy w Belgii podano kwotę 28 tys. zł brutto na umowę zlecenie;
- Robotnicy budowlani – od pensji minimalnej do 5 tys. zł (np. pomocnik murarza), do 11 tys. zł (murarz w zależności od doświadczenia), wykończenie wnętrz (praca w kraju) – 6 tys. zł brutto na zlecenie;
- Księgowy – od minimalnej pensji do 18 tys. zł, kierownik działu finansowego – 20 tys. zł brutto;
- Spawacz – 6-12 tys. zł.

Problemem jest też niedostosowanie kształcenia do potrzeb pracodawców i rozwój sektorów, za którym nie nadąża rynek pracy – szczególnie w obszarze sztucznej inteligencji, cyberbezpieczeństwa czy biotechnologii. Choć te obszary nie zostały uwzględnione w Barometrze Zawodów, to pracodawcy mówią nam, że i w nich widać duży wzrost popytu na specjalistów.

– W kolejnych latach znaczenie stanowisk odpowiedzialnych za przeciwdziałanie zagrożeniom będzie tylko rosło, więc kluczowa będzie rekrutacja wykwalifikowanych osób – przyznaje Tomasz Bujok, prezes No Fluff Jobs, portalu z ofertami pracy m.in. dla IT.

Mediany dolnych i górnych widełek wynagrodzeń dla pracowników IT specjalizujących się w cyberbezpieczeństwie wynoszą obecnie 23,5-30,2 tys. zł netto (+ VAT) na kontrakcie B2B oraz 20-25 tys. zł brutto w przypadku umowy o pracę – informuje No Fluff Jobs. Wynagrodzenia tych specjalistów w ciągu 6 miesięcy wzrosły o ok. 5 tys. zł. Wszystko wskazuje na to, że tendencja może się utrzymać również w 2026 r. ©℗

eprasa.pl f8876f6396

Polski przedsiębiorca to Alberto Tomba

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Rośnie PKB i jesteśmy 20. gospodarką świata. Wzrost gospodarczy przekracza 3%, a stopa bezrobocia jest jedną z najniższych w Europie.

Dlaczego w takim razie inwestycje są tak niskie? Skąd bierze się coraz większa ostrożność przedsiębiorców? Z jakiego powodu banki finansują bardziej państwo niż firmy? I co stanie się z gospodarką za 10 lat, gdy demografia uderzy z pełną mocą? Jaki jest stan polskiej gospodarki: dobry czy zły? Jak się przekłada na sytuację przedsiębiorców?

Wyniki Indeksu są złe, ale nie tragiczne

Indeks Wiarygodności Ekonomicznej wskazuje na utrzymującą się, choć spowolnioną utratę wiarygodności. Nie jest to - jak zaznaczają autorzy - powód do alarmu, ale też trudno mówić o stabilności. Po pandemii wszystkie państwa regionu zaczęły odbudowywać wiarygodność, lecz tempo tej odbudowy jest w Polsce wciąż zbyt wolne, by mówić o trwałej poprawie. Indeks - jak podkreślają autorzy - nie jest kolejnym ratingiem ani prostą oceną sytuacji fiskalnej. To wielowymiarowy obraz jakości państwa, jego odporności, zaufania publicznego i zdolności do stabilnego rozwoju. Wiarygodność ekonomiczna działa jak „system odpornościowy", który chroni kraj przed kryzysami i osłabia skutki zewnętrznych wstrząsów. Pandemia COVID-19 była testem, który większość krajów przeszła z wyraźnym spadkiem wiarygodności - kluczowe jest dziś tempo odbudowy. W przypadku Polski pozostawia wiele do życzenia.

Wciąż jest gorzej niż kilka lat temu

Analiza objęła osiem kluczowych z punktu widzenia rozwoju gospodarczego Polski obszarów: Praworządność, Swobodę działalności gospodarczej, Wiarygodność finansów publicznych, Stabilność pieniądza i systemu finansowego, Ochronę i bezpieczeństwo pracy, Jakość usług publicznych, Klimat i środowisko oraz Respektowanie zobowiązań międzynarodowych. Poziom wiarygodności ekonomicznej Polski wciąż jest niższy niż ocena z 2017 r. Warto pracować nad jego poprawą, bo - jak zgodnie przyznają twórcy Indeksu:

- Nowoczesna gospodarka potrzebuje wiarygodności państwa. Jego osłabienie powoduje, że gospodarka staje się mniej odporna na szoki i zagrożenia.

Polska gospodarka rośnie, ekonomiści chwalą jej odporność, a politycy przekonują, że jesteśmy już „dwudziestą gospodarką świata". Na papierze wygląda to imponująco: wzrost PKB powyżej 3%, a bezrobocie około 3,5% - czyli trzecie z najniższych w całej Unii.

Dlaczego w takim razie inwestycje są tak niskie? Skąd bierze się coraz większa ostrożność przedsiębiorców? Z jakiego powodu banki finansują bardziej państwo niż firmy? I co stanie się z gospodarką za 10 lat, gdy demografia uderzy z pełną mocą?

Nie powinniśmy jedynie „cieszyć się dobrymi odczytami", ale budować odporność na przyszłe kryzysy!

Tak brzmi apel uczestników debaty o wiarygodności Polski, podczas Open Eyes Economy Summit.

Wyniki Indeksu Wiarygodności komentują: Agata Stremecka, prezes Zarządu Four Reasons, Brunon Bartkiewicz, doradca Zarządu, ING Bank Śląski S.A., Piotr Krupa, prezes Zarządu KRUK S.A., Jacek Męcina, doradca Zarządu Konfederacji Lewiatan, Tomasz Pawlonka, dyrektor Zespołu Badań i Analiz Związku Banków Polskich, Andrzej Rzońca, profesor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wiceprzewodniczący Rady Programowej OEES.

Polacy potrafią robić biznes. Problem w tym, że państwo często im to utrudnia

Siłą Polski jest przedsiębiorczość.

- Przedsiębiorca z natury jest „ekstremalnym optymistą", bo bez tego nie istnieje coś takiego jak udany biznes. Każdy, kto budował firmę, musiał mieć w sobie więcej determinacji niż realizmu. Widząc wiele do poprawy, uważam, że Polska jest „dużym, fajnym krajem", który ma kapitał, by działać globalnie. Wyzwania trzeba naprawiać każdego dnia - uważa Piotr Krupa, prezes Kruka.

Polska na tle regionu wyróżnia się energią małych i średnich firm. To polscy przedsiębiorcy, nie państwowi czempioni, przez trzy dekady budowali fenomen polskiego eksportu. Polska przedsiębiorczość działa często mimo państwa, a nie dzięki niemu. Przypomina to narciarski slalom gigant.

- Czuję się jak Alberto Tomba, który między tyczkami pędzi z pełną prędkością. Z tym że w Polsce te tyczki nigdy się nie kończą — i często ktoś je jeszcze zwęża". W dodatku ciągle ktoś je przestawia i zawęża dokładnie wtedy, gdy nabierasz prędkości - porównuje Piotr Krupa.

Przykładami można sypać jak z rękawa. Choćby absurdalne przepisy o używaniu firmowego samochodu. Przepisy są tak skomplikowane, że przedsiębiorcy zaczynają grać „w tę samą grę co urzędnicy", czyli szukać obejść i skrótów. Inne utrudnienia to osławiona czy narastająca biurokracja w prostych sprawach, jak np. rozliczenia pracownicze.

FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI/POLSKA PRESS

Mistrzostwa świata juniorów w snowboardzie alpejskim, slalom równoległy

Najbardziej dotkliwa jest jednak szara strefa, która - jak zauważył Krupa - wciąż potężnie konkuruje z legalnymi firmami.

- Każdy, kto robił remont, zna pytanie „na fakturę czy bez?", a to tylko wierzchołek góry lodowej - wskazuje Krupa.

Dzisiejszy wzrost to efekt starych sukcesów. Spowolnienie może przyjść szybciej, niż myślimy

Uczestnicy debaty przekonują, że tak naprawdę żyjemy dziś na kredyt sukcesów z lat 90. i początku XXI wieku. Transformacja gospodarcza i wejście do Unii stworzyły fundamenty, które nadal pracują - ale ich potencjał już się wyczerpuje.

Istnieją cztery przyczyny powodujące wzrost gospodarczy, mimo że indeks wiarygodności wypada przeciętnie:

- Wciąż odcinamy kupony z transformacji - mamy przewagę konkurencyjną nad Zachodem, choć nie tak dużą, jak kiedyś.
- Korzystamy z „renty zacofania" - nie osiągnęliśmy jeszcze granicy rozwoju technologicznego, dlatego łatwiej nam osiągać wzrost.
- Porównujemy się do najlepszych - indeks zestawia nas z krajami z czołówki, przez co wypadamy słabiej, choć nadal wyraźnie lepiej niż wiele państw rozwijających się.
- Największe problemy dopiero nadejdą - skutki błędów ostatnich lat ujawnią się dopiero w przyszłości. Tym bardziej że:
- Jedna dziedzina przeżywa cichy kryzys, który dopiero eksploduje. To edukacja - zauważa Andrzej Rzońca, profesor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wiceprzewodniczący Rady Programowej OEES.

Profesor przypomina, że Polska była europejskim liderem w testach kompetencyjnych (zaraz po Finlandii i Estonii), ale po zmianach w systemie edukacji wróciliśmy do wyników sprzed dwóch dekad. Skutki zobaczymy dopiero za 10-15 lat, gdy dzisiejsi uczniowie trafią na rynek pracy.

Jest jeszcze jeden powód do poważnych obaw. Energia to tykająca bomba pod polską produkcją. Wysokie ceny energii dla dużych odbiorców już dziś sprawiają, że niektóre branże - np. produkcja metali - działają na stratach i przenoszą część działalności poza Polskę. Przemysł przetwórczy, który był filarem naszego sukcesu, zaczął się kurczyć.

Polscy przedsiębiorcy nie przechodzą kolejnych faz wzrostowych. Odnoszą sukces i na tym poprzestają.

- Nie chcą rosnąć z małych do średnich, z dużych do globalnych. Dlaczego? Bo statystyki pokazują, że mamy za niskie inwestycje od 2014. A 2020 zalał rynek rzeką pieniędzy publicznych — to zabiło resztki chęci inwestowania, pogłębiło niepewność i wsparło konsumpcyjny model rozwoju. Jesteśmy krajem, który konsumuje. A państwo nie stawia na przedsiębiorców - alarmuje Brunon Bartkiewicz, doradca zarządu ING Banku Śląskiego.

Polska ma tylko 17% inwestycji do PKB (UE: 21-22%, kraje regionu: 25-26%).

W naszej gospodarce istnieje zjawisko przemilczane, które działa jak hamulec ręczny dla całej gospodarki. Inwestycje publiczne dominują nad prywatnymi. Banki finansują państwo, a nie firmy.

W bilansach banków jedną czwartą aktywów stanowią obligacje skarbowe. To historycznie najwyższy poziom. Dla porównania - kredyty dla firm to jedynie 34% aktywów.

Dlaczego tak się dzieje?

- Wprowadzony w 2016 roku podatek bankowy obciąża każdy kredyt, którego bank udziela firmie. Ale... nie obciąża obligacji Skarbu Państwa. W efekcie bankom bardziej opłaca się finansować państwo niż prywatny sektor. Kredyty firmowe są obciążone podatkiem. Obligacje rządowa - bez podatku i bez ryzyka. Dochodzi niepewność co do przyszłych podatków i ciągłe przepisywanie prawa gospodarczego. To dlatego przedsiębiorcy rezygnują z inwestycji, a banki nie mają komu pożyczać. To błędne koło, z którego trudno się wydostać - uważa Brunon Bartkiewicz.

Banki są zbyt silnie powiązane z finansami państwa

Powiązanie banków z państwem wynika z nierównowagi. W Polsce mało oszczędzamy i bardzo mało inwestujemy.

- A jednocześnie więcej się odkłada, niż stanowi popyt na kredyt. Nie ma popytu, bo nie ma inwestycji. Banki udzielają głównie kredytów hipotecznych i detalicznych, a to zwiększa ryzyko „bańki" - dodaje Brunon Bartkiewicz.

W 2022 r., w wyniku wzrostu rentowności obligacji, polskie banki musiały dokonać jednorazowego odpisu księgowego w wysokości około 28 mld zł. Taka konieczność zazwyczaj oznacza, że portfel obligacji jest mniej wart według bieżącej wyceny rynkowej.

Udział obligacji skarbowych w aktywach banków stanowi około 25%, a z innymi papierami dłużnymi - 36%. To oznacza, że każdy wzrost rentowności obligacji osłabia kapitały banków, tym samym zmniejsza ich zdolność finansowania gospodarki.

- Nie jestem takim optymistą. Dwie agencje ratingowe dały nam lekkie żółte kartki - ratingi utrzymane, ale perspektywy obniżone. Rośniemy szybko, ale struktura inwestycji jest fatalna - jesteśmy liderem inwestycji publicznych, a na ostatnim miejscu inwestycji prywatnych. Brakuje 45% inwestycji rocznie względem potrzeb. Udział obligacji w aktywach banków to 24,4%. Z innymi instrumentami - 36%. A kredytów dla sektora niefinansowego - 34%. Powiązanie banków z państwem robi się niebezpieczne. W 2022 wzrost rentowności o kilka punktów zabrał bankom 28 mld kapitału. Dziś mielibyśmy 55-58 mld strat kapitału. To oznaczałoby nawet 350 mld mniej kredytu dla gospodarki - wylicza Tomasz Pawlonka, dyrektor zespołu badań i analiz Związku Banków Polskich.

Demografia: głośno tyka bomba z opóźnionym zapłonem

Demografia stanie się najpoważniejszym wyzwaniem polskiej gospodarki w latach 2030-2040. Do 2040 r. liczba emerytów podwoi się w stosunku do liczby pracujących. Wiek emerytalny został obniżony, a już przed obniżką jego poziom był jednym z najniższych w OECD. Aktywność zawodowa kobiet i osób 50+ nadal jest niższa niż na Zachodzie. Polityka migracyjna jest chaotyczna i sparaliżowana biurokracją.

Wszystko to oznacza, że w ciągu kilku lat zabraknie pracowników, wzrosną koszty pracy, w górę pójdą także podatki lub zadłużenie państwa. Dodatkowo nie będzie miał kto płacić składek na ZUS.

Polska wchodzi w okres demograficznego „zakrętu", który będzie też wpływać na decyzje inwestorów zagranicznych — np. automotive może wybrać Francję, czy dowolnie inny kraj, zamiast Śląska. Skutki będą dramatyczne - podkreśla Jacek Męcina doradca zarządu Konfederacji Lewiatan.

Aby zaradzić nadciągającej katastrofie Polska potrzebuje stabilnej polityki migracyjnej, skrócenia procedur dla pracowników zagranicznych, zachęt dla osób 50+ i kobiet oraz inwestycji w mieszkania, żłobki i przedszkola.

- Z powodów politycznych trudno podnieść wiek emerytalny. Ale są inne sposoby: ulga podatkowo-składkowa dla tych, którzy zostają w pracy. Potrzeba odważnych decyzji. Młodzi mają ogromny potencjał cyfrowy i miękkich kompetencji. 70% tych kompetencji zdobywają sami. Kobiety mają o 40% lepsze umiejętności miękkie niż mężczyźni. Trzeba dać młodym warunki do zakładania rodzin — mieszkania, usługi społeczne, edukację. A tu i teraz — poprawić politykę migracyjną. Firmy czekają miesiącami na pozwolenia. To hamuje wzrost - wylicza Jacek Męcina.

Robotyzacja jest jedyną drogą, ale Polska jedzie na końcu peletonu

Twarde dane wskazują, że Polska znajduje się w ogonie Europy pod względem robotyzacji, Europa z kolei znajduje się ... w ogonie świata. To oznacza, że polski przemysł ciągle konkuruje... ludzką pracą, a nie technologią. Tymczasem inne kraje - zwłaszcza Azja - „idą w robotyzację" pełną parą.

- To zadecyduje o naszej konkurencyjności za 10 lat. Dziś najbardziej brakuje: jasnej polityki gospodarczej, deregulacji, zachęt do inwestycji. Brak robotyzacji sprawia, że firmy: nie zwiększają wydajności, nie przechodzą na wyższe etapy rozwoju, nie zyskują przewag, które pozwoliłyby im działać globalnie - uważa Jacek Męcina.

©℗

eprasa.pl f8876f6396

Nie wierzcie we wszystko, co napiszą albo powiedzą, albo nawet w to, co zobaczycie na własne oczy

Anna Popek na Instagramie o wiadomościach w internecie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Janja Lesar chce pobyć sama
W wywiadzie dla Kozaczka tancerka wyznała, że zdecydowała się na przerwę w wieloletnim związku z Krzysztofem Hulbojem. – Po raz pierwszy chcę pobyć sama – powiedziała. I dodała: – Zawsze miałam wolny, artystyczny zawód. Boję się, co zrobię, jak nie będę miała pracy. Ale samotności się nie boję. Nawet trochę się cieszę na nią.

Marina Łuczenko-Szczęsna zrobiła ciekawą bombkę
Piosenkarka pokazała choinkę, którą właśnie ozdobiła salon w posiadłości w Hiszpanii. Na zamieszczonym przez Marinę na InstaStories nagraniu widzimy, jak jej mąż i mała córeczka z podziwem wpatrują się w udekorowane drzewko. Wśród ozdób wypatrzeć można bombkę ze zdjęciem dwójki pociech celebryckiej pary.

Andrzej Duda nie chce spekulacji
Były prezydent zdradził w internecie, że wysokość jego emerytury wynosi 9349 zł. „Po trzech miesiącach otrzymywania prezydenckiej »odprawy« dostałem na konto pierwszą prezydencką »emeryturę«. Zobaczcie, żeby nie było spekulacji" – napisał. A w Radiu Zet powiedział: – Biorąc pod uwagę wymagania, jakie życie stawia byłemu prezydentowi, że trzeba się przyzwoicie ubrać, gdzieś pojechać, kogoś zaprosić do restauracji, to emerytura prezydencka nie jest w Polsce przesadnie wysoka.
(GZL) Fot. Adam Jankowski

W TELEWIZJI

Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem
TVP Dokument, 19:10
Fascynująca opowieść o podróży inspirowanej wyprawą z 1922 roku. Agatha Christie wraz z mężem Archiem wyruszyła w trasę po ówczesnym Imperium Brytyjskim. Sir David Suchet wyrusza w podróż jej śladami. Kolejne odcinki w kolejne dni.

Duster
HBO, 20:00
Lata 70. XX wieku na południowym zachodzie USA. Główny bohater, kierowca do zadań specjalnych, pracuje dla rosnącego w siłę przestępczego syndykatu. Gdy w mieście pojawia się młoda, zdeterminowana agentka, zrobi wszystko, by rozbić to imperium.

Montmartre
Epic Drama, 21:00
Paryż, 1899 rok. Céleste, tancerka w kabarecie, próbuje odnaleźć rodzeństwo, z którym została rozdzielona jako dziecko. Arsène, młody inżynier z zamożnej dzielnicy, przygotowuje się do przejęcia fabryki ojca. Rose, praczkę z przedmieść, ukochany zabiera do domu publicznego, gdzie zostaje uwięziona. Żadne z nichnie wie, że łączą ich więzy krwi...

Mały Zgon
Metro, 23:00
Serialowa podróż przez świat narkotykowych karteli, gangsterów rządzących więzieniem, skorumpowanych stróży prawa i podziemnego pokera rozgrywanego o miliony.

KRZYŻÓWKA NR 185

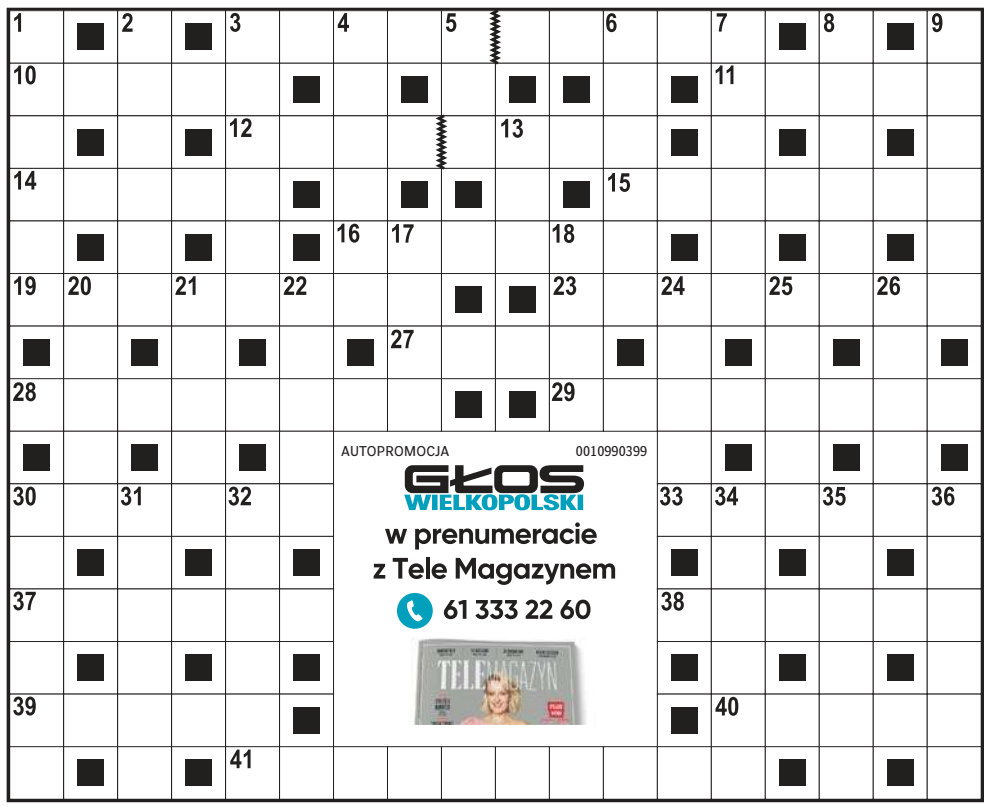

Poziomo:
3) pięciogwiazdkowy obiekt w Sopocie,
10) gatunek ryby, diabeł morski,
11) roślinny symbol zdrowia,
12) …Mazowiecki, miasto przy ujściu Narwi do Wisły,
14) ptak z rodziny sokołów,
15) oddział wewnętrzny w szpitalu,
16) gatunek małego ptaka wędrownego, rudzik,
19) Ewa, zagrała w filmie „Kogel-mogel",
23) mankiet wykonany z koronki,
27) niezbędny do oddychania,
28) rosówka na haczyku,
29) samowolna ucieczka z wojska,
30) metalowa listwa u drzwi,
33) Johannes, niemiecki kompozytor i pianista,
37) rasa psa gończego,
38) … Płaczu w Jerozolimie,
39) bliźniaczy brat Romulusa,
40) resztki wiekowego pałacu,
41) film z rolą Roberta De Niro.

Pionowo:
1) sztuczny pierwiastek o symbolu Am,
2) Artur, dziennikarz i artysta kabaretowy,
3) garaż dla awionetki,
4) ustawiane na sklepowych półkach,
5) Czarny …, czyli Afryka,
6) imię Monka, filmowego detektywa,
7) ryba, która razi prądem,
8) … ewolucji, ogłoszona przez Darwina,
9) ptak z królewskiej uczty,
13) Wielki lub Mały na niebie,
17) dokumenty w archiwum,
18) pokarm dla matek pszczelich,
20) pierwszy arcykapłan żydowski,
21) pilśniowa lub kompaktowa,
22) drobny ptak leśny,
24) prawdziwek lub zielonka,
25) kamienie do mielenia ziarna,
26) dzierżawa lokalu, pacht,
30) imię autora powieści „Dżuma",
31) gwałtowne wzruszenie, uraz psychiczny,
32) dodatkowe obciążenie statku,
34) np. Zyndram z Maszkowic,
35) był nim Aleksander Fredro,
36) mężczyzna o ciemnych włosach.

ROZWIĄZANIE NR 184

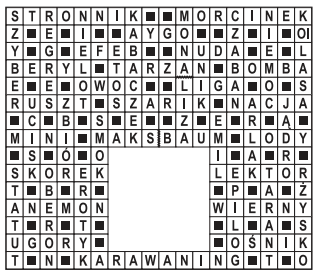

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Ciekawość poprowadzi cię dzisiaj do odkryć. Horoskop dzienny stanowczo radzi słuchać ludzi uważnie i wykazywać się elastycznością.

Ryby (19.02 - 20.03)
Skup się na relacjach. Horoskop na dziś zapowiada, że ciepła rozmowa przyniesie ulgę i pozwoli odzyskać równowagę emocjonalną.

Baran (21.03 - 19.04)
Dziś zabłyśniesz naturalnym urokiem. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by przejąć inicjatywę. Otoczenie chętnie za tobą podąży.

Byk (20.04 - 20.05)
Porządek w planach doda ci sił. Horoskop dzienny stanowczo radzi zrobić krótką przerwę i spojrzeć na to, co cię czeka z innej perspektywy.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Harmonia dnia sprzyja zgodzie. Horoskop na dziś radzi podjąć dialog – nawet trudny. Osiągniesz dzięki temu upragnioną równowagę.

Rak (22.06 - 22.07)
Zaufaj swojej determinacji. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie zapowiada, że jedno konkretne działanie znacząco przybliży cię do celu.

Lew (23.07 - 22.08)
Optymizm doda ci skrzydeł. Horoskop dzienny to wskazówka, by postawić na spontaniczność i dać się porwać miłym niespodziankom.

Panna (23.08 - 22.09)
Dzień sprzyja cierpliwej pracy. Horoskop na dziś stanowczo zapowiada, że mały krok wykonany teraz, przyniesie trwałe, dobre efekty.

Waga (23.09 - 22.10)
Kreatywność wzrośnie. Horoskop dzienny na wtorek radzi zanotować pomysły, bo mogą zaowocować cenną zmianą w przyszłości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Odnajdziesz spokój w drobnych gestach. Zaufaj intuicji i działaj łagodnie. Horoskop dzienny zapowiada, że sporo dzięki temu osiągniesz.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Energia dnia sprzyja porządkom. Oczyść przestrzeń i myśli. Horoskop na dziś mówi, że znajdziesz dzięki temu świeżą inspirację.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja wrażliwość będzie atutem. Zaufaj emocjom. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że znajdziesz dzięki temu drogę do spokoju.

GŁOS WIELKOPOLSKI
www.gloswielkopolski.pl

Redaktor naczelny: **Leszek Waligóra**
Zastępca redaktora naczelnego: **Monika Kaczyńska**
Prezes Makroregionu: **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału: **Agnieszka Perlińska**

Redakcja: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań,
tel. 61 869 4100, 61 860 60 00;
redakcja@glos.com
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 20 14 44 00, fax: 22 20 14 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl f8876f6396

AUTOREKLAMA

motofakty.pl

Motoryzacja
na wysokich obrotach

motofakty.pl

REKLAMA 0011442190

Wójt Gminy Przemęt

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)
informuje o wywieszeniu w dniu 2.12.2025 r. na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Gminy w Przemęcie przy ul. Jagiellońskiej 8
oraz zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej
www.bip.przemet.pl i stronie www.przemet.pl
wykazu nieruchomości stanowiącej lokal użytkowy
położony w miejscowości Przemęt,
ul. Powstańców Wielkopolskich 1, przeznaczonej do oddania w najem.

Bliższych informacji można uzyskać w siedzibie Urzędu, pok. nr 13,
lub pod nr tel. 65 615 69 74.

REKLAMA 0011442675

Burmistrz Miasta i Gminy Szamocin

podaje do publicznej wiadomości:

- w dniu 1 grudnia 2025 r. wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.
- w dniu 1 grudnia 2025 r. wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat.

Powyższe wykazy zostały zamieszczone na tablicy informacyjnej znajdującej się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Szamocinie przy Placu Wolności 19 i BIP Szamocin.

Burmistrz
Miasta i Gminy Szamocin
Jarosław Kołak

REKLAMA 0011441805

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z dnia 27 listopada 2025 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 449 Palaty – Brzeziny – odcinek 3".

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

W wykazach zastosowano następujące oznaczenia:
przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale,
tłustym drukiem zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

1) Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
   a) pasa drogowego drogi wojewódzkiej:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0002 - Brzeziny, dz. o nr. ewid.: **42**; **387**; 408/18 (**408/22**, 408/23); 5243/2 (**5243/7**, 5243/8); 5247/1 (**5247/3**, **5247/4**, 5247/5);
   Obręb: 0006 - Jagodziniec, dz. o nr. ewid.: 5244/2 (**5244/3**, 5244/4); 5245 (**5245/1**, **5245/2**, 5245/3); 50245 (50245/1, **50245/2**, **50245/3**, **50245/4**, 50245/5);
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: 508/4 (**508/5**, 508/6); 510/3 (**510/5**, 510/6); 511/2 (**511/3**, 511/4); 514/2 (**514/3**, 514/4); 515/2 (**515/3**, 515/4); 516/2 (**516/3**, 516/4); 517 (**517/1**, 517/2); 518/1 (**518/6**, 518/7); 518/2 (**518/3**, **518/4**, 518/5); 519/2 (**519/3**, 519/4); 520/2 (**520/3**, 520/4); 521 (**521/1**, 521/2); 522/2 (**522/3**, 522/4); 525 (**525/1**, 525/2); 526/2 (**526/6**, 526/7); 526/3 (**526/4**, 526/5); 530/6 (**530/7**, 530/8); 531/4 (**531/5**, 531/6); 533/2 (**533/5**, 533/6); 533/4 (**533/7**, 533/8); **534**; **534/3**; **535/2**; 536/1 (**536/5**, 536/6); 536/2 (**536/3**, 536/4); 537 (537/1, **537/2**, 537/3); 544/1 (**544/3; 544/4**, 544/5, 544/6); 544/2 (**544/7**, 544/8); 546 (**546/1**, 546/2); 547 (**547/1**, 547/2); 548 (**548/1**, 548/2); 550/2 (**550/3**, 550/4); 550/5 (**550/10**, 550/11); 550/6 (**550/7; 550/8**, 550/9); 551 (**551/1**, 551/2); 552 (**552/1**, 552/2); 554/7 (**554/10**, 554/11); 554/9 (**554/12**, 554/13); 562/2 (**562/3**, 562/4); 563/1 (**563/3**, 563/4); 573/1 (**573/3**, 573/4, 573/5); 630 (**630/1**, 630/2); 632/1 (**632/5**, 632/6); 677 (**677/1**, 677/2); 678 (**678/1**, 678/2); 689 (**689/1**, 689/2); 734 (**734/1**, 734/2); 735 (**735/1**, 735/2); 736 (**736/1**, 736/2); 737 (**737/1**, 737/2); 739 (**739/1**, 739/2); 740 (**740/1**, 740/2); 742/3 (**742/9**, 742/10); 742/5 (**742/7**, 742/8); 744 (**744/1**, 744/2); 745 (**745/1**, 745/2); 746 (**746/1**, 746/2); 747 (**747/1**, 747/2); 748/1 (**748/3**, 748/4); 748/2 (**748/5**, 748/6); 749 (**749/1**, 749/2); **750/1**; **750/3**; 753 (**753/1**, 753/2); 754 (**754/1**, 754/2); 755/1 (**755/3**, 755/4); 762/1 (**762/3**, 762/4); 771/5 (**771/7**, 771/8); 775/1 (**775/3**, 775/4); 776/1 (**776/3**, 776/4); 779 (**779/1**, 779/2); 780/2 (**780/5**, 780/6); 781/2 (**781/5**, 781/6); 781/4 (**781/7**, 781/8); 782/2 (**782/3**, 782/4); 787/2 (**787/3**, 787/4); 788/4 (**788/7**, **788/8**, 788/9); 788/6 (**788/10**, 788/11); 789/2 (**789/9**, 789/10); 789/6 (**789/13**, 789/14); 789/8 (**789/11**, 789/12); 797/2 (**797/3**, 797/4); 806/2 (**806/3**, 806/4); 808/2 (**808/3**, 808/4); 809/2 (**809/5**, 809/6); 811 (**811/1**, 811/2); **910/9**; 941 (**941/1**, 941/2);
   Obręb: 0019 - Świerczyna, dz. o nr. ewid.: 1 (**1/1**, 1/2); 4 (**4/1**, 4/2, 4/3); 11 (**11/1**, 11/2); 16 (**16/1**, 16/2); 19 (**19/1**, 19/2); **20**; 22/3 (**22/11**, 22/12); 22/4 (**22/9**, 22/10); 22/8 (**22/13**, 22/14); 24 (**24/1**, 24/2); 25 (**25/1**, 25/2); **42**; **44**; 5248 (**5248/1**, 5248/2); 5249 (**5249/1**, 5249/2); 5250 (**5250/1**, 5250/2); 5251 (**5251/1**, 5251/2); 5259 (**5259/1**, 5259/2); 5260/1 (5260/3, **5260/4**, 5260/5); 5260/2 (**5260/6**, **5260/7**, 5260/8); 5263 (**5263/1**, 5263/2); 5264/1 (**5264/4**, 5264/5);
   b) pasa drogowego dróg gminnych:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0002 - Brzeziny, dz. o nr. ewid.: 52 (**52/1**, 52/2); 54 (**54/1**, 54/2); 75 (**75/1**, 75/2), 77 (**77/1**, 77/2);
   Obręb: 0006 - Jagodziniec, dz. o nr. ewid.: 50245 (**50245/1**, 50245/2, 50245/3, 50245/4, 50245/5);
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: 537 (**537/1**, 537/2, 537/3); 544/1 (544/3; 544/4, **544/5**, 544/6); 573/1 (573/3, **573/4**, 573/5); 579 (**579/1**, 579/2);
   Obręb: 0019 - Świerczyna, dz. o nr. ewid.: 4 (4/1, **4/2**, 4/3); 5260/1 (**5260/3**, 5260/4, 5260/5).
2) Niezbędne dla dokonania budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: 515/2 (**515/4**); 518/2 (**518/5**); 531/4 (**531/6**); 544/1 (**544/6**); 551 (**551/2**); 552 (**552/2**); 554/7 (**554/11**); 554/9 (**554/13**); **560/5**; 563/1 (**563/4**); **652/2**; **656**; **662**; **663**; **666**; **667**; **683**; 689 (**689/2**); 744 (**744/2**); 788/4 (**788/9**); 788/6 (**788/11**); 789/6 (**789/14**); 789/8 (**789/12**);
   Obręb: 0019 - Świerczyna, dz. o nr. ewid.: 4 (**4/3**); 11 (**11/2**); 16 (**16/2**); **43**; 5264/1 (**5264/5**); **5268/1**;
   Powiat ostrzeszowski, gmina Kraszewice
   Jednostka ewidencyjna: 301805_2 Gmina Kraszewice
   Obręb: 0006 – Mączniki, dz. o nr. ewid.: **380/2**.
3) Niezbędne dla dokonania budowy lub przebudowy innych dróg publicznych:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0002 - Brzeziny, dz. o nr. ewid.: **53/1**; **76**;
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: **539**; **578**;
   Obręb: 0019 - Świerczyna, dz. o nr. ewid.: 1 (**1/2**); **43**.
4) Niezbędne dla budowy lub przebudowy zjazdów:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0002 - Brzeziny, dz. o nr. ewid.: 5243/2 (**5243/8**);
   Obręb: 0006 - Jagodziniec, dz. o nr. ewid.: 5244/2 (**5244/4**);
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: 511/2 (**511/4**); 515/2 (**515/4**); 516/2 (**516/4**); 520/2 (**520/4**); 521 (**521/2**); 525 (**525/2**); 531/4 (**531/6**); 533/2 (**533/6**); 548 (**548/2**); 550/2 (**550/4**); 554/9 (**554/13**); 579 (**579/2**); **597/6**; **600**; **603**; **611**; **622**; **627**; **640/1**; **641/2**; **646**; **651**; **652/2**; **656**; **661**; **662**; **663**; **666**; **667**; **683**; 689 (**689/2**); 734 (**734/2**); **752**; 753 (**753/2**); 762/1 (**762/4**); 776/1 (**776/4**); 779 (**779/2**); 780/2 (**780/6**); 781/2 (**781/6**); 781/4 (**781/8**); 782/2 (**782/4**); **783/2**; **784/2**; 787/2 (**787/4**); 788/4 (**788/9**); 788/6 (**788/11**); 789/2 (**789/10**); 789/6 (**789/14**); 789/8 (**789/12**); **795; 796/2;** 797/2 (**797/4**)**; 798/1; 802/2; 803/2;** 806/2 (**806/4**); 811 (**811/2**);
   Obręb: 0019 - Świerczyna, dz. o nr. ewid.: 4 (**4/3**); 19 (**19/2**); 5251 (**5251/2**); 5259 (**5259/2**); 5260/2 (**5260/8**).
5) Niezbędne dla budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0002 - Brzeziny, dz. o nr. ewid.: 5243/2 (**5243/8**); 5247/1 (**5247/5**);
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: 517 (**517/2**); 544/1 (**544/6**); 787/2 (**787/4**);
   Obręb: 0019 - Świerczyna, dz. o nr. ewid.: 5263 (**5263/2**); 5264/1 (**5264/5**).
6) Nieruchomości na których ustala się obowiązek rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do użytkowania:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: 518/2 (**518/5**); 544/1 (**544/6**);
   Powiat ostrzeszowski, gmina Kraszewice
   Jednostka ewidencyjna: 301805_2 Gmina Kraszewice
   Obręb: 0006 – Mączniki, dz. o nr. ewid.: **380/2**.
7) Niezbędne do budowy i rozbiórki tymczasowych obiektów budowlanych:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.:
   526/2 (**526/7**); 526/3 (**526/5**); 530/6 (**530/8**); 531/4 (**531/6**); 754 (**754/2**); 755/1 (**755/4**); 762/1 (**762/4**); 811 (**811/2**).
8) Niezbędne w celu przejścia przez tereny wód płynących:
   Powiat kaliski, gmina Brzeziny
   Jednostka ewidencyjna: 300702_2 Brzeziny
   Obręb: 0009 - Ostrów Kaliski, dz. o nr. ewid.: **188/2**; **188/4**; **530/5**; **531/3**; **534/2**; **535/1**; **560/1**; **562/1**; **742/6**; **750/2**; **910/2**; **910/14**.
9) Nieruchomość niezbędna dla realizacji obiektów budowalnych, dla których inwestor przedstawił oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:
   Powiat ostrzeszowski, gmina Kraszewice
   Jednostka ewidencyjna: 301805_2 Gmina Kraszewice
   Obręb: 0006 – Mączniki, dz. o nr. ewid.: **76**.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 5 specustawy, wojewoda wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczeń, w urzędzie wojewódzkim, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.), zwanej dalej: k.p.a., zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. **2 grudnia 2025 r.** Zgodnie z art. 10 k.p.a., strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18 (tel. 61 854 13 07, wizyta klientów w Urzędzie odbywa się po uprzednim uzgodnieniu terminu) oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia do **23 grudnia 2025 r.** Mapy przedstawiające przebieg inwestycji zamieszczone zostaną wraz z obwieszczeniem od **2 grudnia 2025 r.** na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia.

eprasa.pl f8876f6396

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800 472 852, 61 86 94 143
Przez internet: ibo.polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań
tel. 61 869 41 43, 502 499 742, e-mail: drobne@glos.com
pon.-pt. w godz. 8.00-16.00, sob. nieczynne

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

KUPIĘ mieszkanie - Poznań
698 238 139

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

DWUPOKOJOWE

BŁAŻEJA nieumeblowane 693901952

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, winyle, 604118772.

Motoryzacja

SAMOCHODY OSOBOWE- KUPIĘ

AUTO kupię 2005-2020; 609-16-22-66

Zdrowie

ZABIEGI

MASAŻ wszystko!! Tel. 781-661-758.

MASAŻE różne. Tel. 664-811-233.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINA lakier układ 509395990

Dachy 781-098-740

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

AUTOREKLAMA
Polecamy →
TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.pl

0011442913

Dnia 27 listopada 2025 roku odszedł
mój ukochany Mąż, nasz wspaniały Ojciec i Dziadek

Ś † P

Marian Stróżyk

lat 92

Msza święta pogrzebowa odbędzie się 4 grudnia 2025 r., o godzinie 11, w Kościele Narodzenia NMP w Tulcach. Pogrzeb po mszy żałobnej na cmentarzu parafialnym w Tulcach.

Pogrążeni w smutku
Żona i Dzieci z Rodzinami.

Prosimy o nieskładanie kondolencji

0011443616

Naszemu Koledze
Członkowi Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych
w Poznaniu

Panu

Piotrowi Michasiowi

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Dziekan i Rada
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu

REKLAMA 0011440351

BURMISTRZ WYRZYSKA

Wyrzysk, 2 grudnia 2025 roku

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla inwestycji głównej – elektrowni wiatrowych Kościerzyn Wielki oraz inwestycji uzupełniającej

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 6a ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317) oraz art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Wyrzysku uchwały Nr XXIX/163/2025 z dnia 28 listopada 2025 roku w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla inwestycji głównej – elektrowni wiatrowych Kościerzyn Wielki oraz inwestycji uzupełniającej. Z treścią ww. uchwały oraz projektem zintegrowanego planu inwestycyjnego można zapoznać się na stronie: www.wyrzysk.biuletyn.net *(w zakładkach: Zagospodarowanie przestrzenne – Rejestr Urbanistyczny - Dokumenty związane z procedurami zintegrowanych planów inwestycyjnych (ZPI)).*

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego **w terminie do dnia 15 stycznia 2026 roku**.

Wnioski należy składać za pomocą „formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego", który dostępny jest:

- na stronach internetowych: www.wyrzysk.pl (w zakładkach: wnioski i formularze – zagospodarowanie przestrzenne) oraz www.wyrzysk.biuletyn.net (w zakładkach: wnioski - wzory wniosków – zagospodarowanie przestrzenne);
- w biurze obsługi mieszkańców - pok. nr 1 (parter) w Urzędzie Miejskim w Wyrzysku oraz w referacie zagospodarowania przestrzennego - pok. nr 30 (II piętro).

Wnioski na wyżej wskazanym formularzu należy składać w formie pisemnej do Burmistrza Wyrzyska na adres Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: urzad@wyrzysk.pl, lub na adres elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP: UMWyrzysku/skrytka, lub na adres elektronicznej skrzynki podawczej e-Doręczeń: AE:PL-65621-93947-HWISA-32 lub w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk – w godzinach pracy urzędu.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych zawiadamiam, o organizacji następujących spotkań otwartych nad możliwymi do ujęcia w tym planie rozwiązaniami:

- **dnia 11 grudnia 2025 roku (czwartek) o godzinie 15.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk, w Sali Sesyjnej, w formie spotkania bezpośredniego;
- **dnia 19 grudnia 2025 roku (piątek) o godzinie 15.15** w formie prowadzonej za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag, tj. w formie spotkania online. Informacja o łączu do spotkania online dostępna będzie od dnia 18 grudnia 2025 roku na stronie BIP: www.wyrzysk.biuletyn.net *(w zakładkach: Zagospodarowanie przestrzenne – Rejestr Urbanistyczny - Dokumenty związane z procedurami zintegrowanych planów inwestycyjnych (ZPI)).*

Burmistrz Wyrzyska
(-) Marcin Piszczek

eprasa.pl f8876f6396

Bednarek bohaterem Porto. Lewandowski z asystą

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **To nie był udany weekend w wykonaniu reprezentantów Polski. Powody do zadowolenia może mieć zaledwie kilku z nich. Jan Bednarek został okrzyknięty bohaterem zespołu.**

Jan Bednarek w środku tygodnia wrócił do gry po kontuzji kolana. 29-latek wystąpił w czwartek w meczu Ligi Europy, a w niedzielę, zagrał obok Jakuba Kiwiora w meczu ligi portugalskiej z Estoril. Porto wygrało 1:0, po golu Williama Gomesa w 8. minucie. Więcej z gry miało Estoril, ale nie potrafiło strzelić gola, bo na posterunku byli dwaj polscy obrońcy. Kiwior był jednak mniej pewny niż Bednarek, który w ostatnich minutach, odbił strzał rywala głową, a w zasadzie to twarzą. Portugalskie media i kibice oszaleli na punkcie Bednarka. Obrońca został nazwany: „Potworem" oraz „kapitan bez opaski".

Robert Lewandowski z kolei miał chrapkę na gola w meczu z Deportivo Alaves, ale nie strzelił bramki jednemu z ulubionych rywali. Barca wygrała 3:1, ale Lewandowski nie zagrał jakiegoś kapitalnego meczu. Zaliczył jednak asystę i to przedziwną. Akcję na 1:1, przeprowadził Raphinha, który podał ze skrzydła w pole karne. Wydawało się, że zrobił to świetnie, bo piłka przeleciała do Lamine Yamala, który huknął pod poprzeczkę, ale na zbliżeniach okazało się, że piłkę musnął jeszcze Lewandowski i to Polakowi przypisano ostatnie podanie przy wyrównującej bramce.

Dobre mecze zaliczyli ponadto wspomniany Kiwior, ale też Matty Cash w Aston Villi i Piotr Zieliński w Interze.

FOT. PAP/EPA/MANUEL FERNANDO ARAÚJO

Jan Bednarek w meczu z Estoril w ostatnich minutach odbił piłkę twarzą i uratował swój zespół

Po przeciwnej stronie jest Karol Świderski, który zmarnował rzut karny z AEK Ateny i jego zespół przegrał 2:3.

Raport kadrowiczów

Występy powołanych na listopadowe mecze reprezentacji Polski:

Bramkarze:

Bartłomiej Drągowski (Panathinaikos Ateny) - 90 minut w przegranym 2:3 meczu z AEK Ateny

Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Eintrachtem

Kacper Tobiasz (Legia Warszawa) - mecz z Motorem 1.12

Mateusz Kochalski (Karabach Agdam) - na ławce rezerwowych w meczu z Karvan

Obrońcy:

Jan Bednarek (FC Porto) - 90 minut i nagroda MVP w wygranym 1:0 meczu z Estoril

Matty Cash (Aston Villa) - 90 minut w wygranym 1:0 meczu z Wolverhampton

Tomasz Kędziora (PAOK) - 61 minut i żółta kartka w wygranym 3:2 meczu z Levadiakosem

Jakub Kiwior (FC Porto) - 90. minut w wygranym 1:0 meczu z Estoril

Kryspin Szcześniak (Górnik Zabrze) - 39 minut w przegranym 0:4 meczu z Radomiakiem

Przemysław Wiśniewski (Spezia) - 90 minut w wygranym 1:0 meczu z Sampdorią

Paweł Wszołek (Legia Warszawa) - mecz z Motorem Lublin 1.12

Jan Ziółkowski (AS Roma) - cały mecz z Napoli na ławce rezerwowych

Pomocnicy:

Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) - 70 minut w przegranym 0:2 meczu z GKS Katowice

Jakub Kamiński (1. FC Köln) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Werderem

Bartosz Kapustka (Legia Warszawa) - mecz 1.12

Kacper Kozłowski (Gaziantep FK) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z Euypsporem

Filip Rózga (Sturm Graz) - 54 minuty w wygranym 1:0 meczu z Hartberg

Michał Skóraś (Gent) - 78 minut w przegranym 1:2 meczu z St. Truiden

Bartosz Slisz (Atlanta United) - zakończył sezon

Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł) - mecz z Galatasaray 1.12

Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo) - 24 minuty w wygranym 2:0 meczu z Fiorentiną

Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 45 minut w wygranym 2:0 meczu z Pisą

Napastnicy:

Adam Buksa (Udinese) - 23 minuty w wygranym 2:0 meczu z Parmą

Robert Lewandowski (FC Barcelona) - 60 minut i asysta w wygranym 3:1 meczu z Deportivo Alaves

Karol Świderski (Panathinaikos Ateny) - 63 minuty i zmarnowany rzut karny w przegranym 2:3 meczu z AEK Ateny

Krzysztof Piątek - mecz 4 grudnia

©℗

Prawda czasu, prawda ekranu. Szczypiornistki zagrają z Francją

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. **Dwa mecze - dwie wygrane i pewny awans do kolejnej fazy turnieju. Tak, w największym skrócie, wygląda podsumowanie pierwszych dni udziału reprezentacji Polski szczypiornistek na mistrzostwach świata.**

Kolejnym rywalem naszych piłkarek ręcznych będzie już dzisiaj w 's-Hertogenbosch Francja (godz. 21.00). Zarówno podopieczne trenera Arne Senstada, jak i „Trójkolorowe" mają zapewniony awans do 2. rundy MŚ. Tak czy inaczej, czeka nas wyzwanie nie lada: Francja broni przecież złotego medalu (dwa lata temu w wielkim finale w Herning pokonała niesamowitą Norwegię 31:28!).

Oczywiście, „tegoroczna" Francja to zupełnie inna Francja niż ta w 2023 roku. „Les Bleues" grają w mocno zmienionym składzie, a wieloletniego trenera Oliviera Krumbholza zastąpił Sébastien Gardillou. Ekipa musi sobie radzić bez takich gwiazd, jak Estelle Nze Minko, Laury Flippes i Chloé Valentini, które przebywają na urlopach macierzyńskich.

Ale, cóż tam - sztab szkoleniowy ma do dyspozycji takie „perełki", jak rozgrywającą Grace Zaadi, lewoskrzydłową Tamarę Horacek, filar defensywy Paulettę Foppę czy bramkarkę o korzeniach senegalsko-malijskich Hatadou Sako. Ta ostatnia jest - wraz z węgierską drużyną Győri Audi ETO KC - triumfatorką ostatniej edycji Ligi Mistrzów.

W tegorocznych mistrzostwach świata biorą udział 32 drużyny podzielone na osiem grup. Polki grają w 's-Hertogenbosch. Do rundy zasadniczej awansują po trzy zespoły. Z „naszej" grupy połączą się one z drużynami z grającej w Rotterdamie grupy E (Holandia, Austria, Argentyna, Egipt).

Wcześniej, w grupie F, Polska wygrała z Chinami 36:20 i z Tunezją 29:26, a Francja z Tunezją 43:18 i Chinami 47:21. W naszym zespole najwięcej bramek strzeliła Magda Balsam - 16, a w gronie dzisiejszych rywalek Suzanne Wajoka - 17. ©℗

FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Magda Balsam, skrzydłowa reprezentacji Polski, w rywalizacji z Chinami zaliczyła dziewięć trafień

Piłkarski wtorek. 1/8 finału Pucharu Polski i wielki hit w Hiszpanii

Bartosz Głąb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Pierwszy wtorek grudnia będzie obfitował w emocje piłkarskie zarówno na krajowym podwórku, jak i na arenie międzynarodowej.**

U nas wystartuje 1/8 finału STS Pucharu Polski, natomiast w Hiszpanii zostanie rozegrany ligowy hit, w którym FC Barcelona zagra z Atletico Madryt.

Dzisiaj w STS Pucharze Polski zmierzą się ze sobą wyłącznie drużyny z PKO Ekstraklasy w dwóch ciekawie zapowiadających się spotkaniach. Będąca na fali Lechia Gdańsk podejmie liderującego w lidze Górnika Zabrze, który jednak ostatnio złapał zadyszkę. W drugim spotkaniu natomiast zmierzą się dwie drużyny, które mocno zawodzą w tym sezonie. Pogoń Szczecin przed własną publicznością podejmie Widzew Łódź.

Kolejne mecze 1/8 finału zostaną rozegrane w środę i czwartek. Bardzo interesująca z pewnością będzie we Wrocławiu, gdzie pierwszoligowy Śląsk zmierzy się z Rakowem Częstochowa. W grze wciąż pozostają także dwie ekipy z czwartego poziomu rozgrywkowego. W środę Avia Świdnik podejmie pierwszoligową Polonię Bytom, natomiast w czwartek Zawisza Bydgoszcz zagra z liderem Betclic 1. Ligi - Wisłą Kraków.

Na wyróżnienie zasługują również dwie inne ekstraklasowe pary: Piast Gliwice - Lech Poznań oraz GKS Katowice - Jagiellonia Białystok. W obu przypadkach faworytem są goście, ale rozgrywki co roku pokazują, że o niespodzianki nietrudno.

Terminarz meczów 1/8 finału STS Pucharu Polski

Wtorek, 1 grudnia

godz. 17.30: Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze

godz.20.30: Pogoń Szczecin - Widzew Łódź

Środa, 2 grudnia

godz. 12.00: Avia Świdnik - Polonia Bytom

godz. 17.30: Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa

godz. 20.30: Piast Gliwice - Lech Poznań

Czwartek, 3 grudnia

godz. 14.00: Chojniczanka Chojnice - Korona Kielce

godz. 17.00: GKS Katowice - Jagiellonia Białystok

godz. 20.45: Zawisza Bydgoszcz - Wisła Kraków

Wielki hit La Liga

We wtorkowy wieczór na Spotify Camp Nou FC Barcelona podejmie Atletico Madryt w meczu ligowym przeniesionym ze stycznia przyszłego roku. Wszystko przez fakt, że obie drużyny zagrają w turnieju o Superpuchar Hiszpanii, który po raz kolejny odbędzie się w Arabii Saudyjskiej.

Spore szanse na występ przeciwko Los Colchoneros ma Robert Lewandowski, ale z racji intensywnego terminarza Katalończyków niewykluczone, że kapitan reprezentacji Polski rozpocznie spotkanie tylko na ławce rezerwowych. Na niej zasiądzie też na pewno Wojciech Szczęsny, gdyż do bramki Dumy Katalonii wrócił 24-letni Hiszpan Joan Garcia. ©℗

eprasa.pl f8876f6396

SPORT

www.sportowy24.pl

NIE ŻYJE ALEKSANDER KABSCH, BYŁY REKTOR AWF
W wieku 97 lat zmarł profesor Aleksander Kabsch, były rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, a także wielki przyjaciel sportu paraolimpijskiego.
Prof. Kabsch był jedną z kluczowych postaci, która w latach 50. i 60. wprowadzała ideę rehabilitacji poprzez aktywność fizyczną. Współpracował z Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego, Akademią Medyczną oraz zrzeszeniem „START". Był pierwszym rektorem AWF wybranym w wyborach demokratycznych. **PAT**

FOT. KOMITET PARAOLIMPIJSKI

ENEA AZS NIEPOKONANA
Koszykarki Enei AZS Politechniki wciąż są niepokonane w Krajowej Lidze Koszykówki.
Młode akademiczki tym razem wygrały u siebie ze Ślęzą Wrocław 71:66, a najwięcej punktów zdobyły Brzustowska 19 i Tomaszkiewicz 16. **PAT**

Zdobyli królewskie insygnia i zapisali się w sportowych kronikach pierwszej stolicy

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

W sobotę Powiatowa Hala Sportowa w Gnieźnie stała się areną 7. edycji Turnieju Badmintona Stolotka - wydarzenia, które wpisało się w obchody 1000-lecia Koronacji Bolesława Chrobrego.

Zgodnie z mottem, że „Badminton to nie tylko gra. To Twoja osobista opowieść o determinacji, treningu i chwale", 75 zawodników z różnych województw przybyło, by walczyć o sportowe insygnia i zapisać się w sportowych kronikach Gniezna.

Tegoroczna edycja, zorganizowana kolejny raz przez Jakuba Cichockiego z ramienia UKS PowerBad Gniezno, przyniosła wiele nieoczekiwanych rezultatów, emocjonujących wymian i potwierdziła formę lokalnych talentów. Reprezentanci UKS PowerBad Gniezno zdobyli kilka znaczących miejsc.

Paweł Januchowski udowodnił, że wiek to tylko liczba, zdobywając podwójne złoto! Triumfował w kategorii Singla Męskiego 40+ oraz w Mixt 40+, gdzie mistrzowski tytuł wywalczył w parze z Małgorzatą Prysiażną.

W prestiżowej i mocno obsadzonej kategorii Debla Męskiego OPEN, gnieźnianin Mariusz Troszak i Paweł Kapłan wywalczył zasłużone, wicemistrzowskie drugie miejsce.

Królewską statuetkę dla UKS PowerBad Gniezno zdobył także Piotr Zientalski, który w heroicznej walce o trzecie miejsce pokonał reprezentanta PTS Puszczykowo, Pawła Niewolińskiego.

Dumną reprezentantką płci pięknej była Nikola Gostyńska, która na korcie wykazała się niebywałą determinacją, zdobywając drugie miejsce w kategorii Singla Kobiet OPEN.

Turniej, którego celem jest popularyzacja badmintona i integracja środowiska , tradycyjnie był otwarty dla wszystkich zawodników i kibiców.

- Siódma edycja Stolotka przeszła do historii, a Królewskie Kroniki Gniezna wzbogaciły się o kolejne niesamowite opowieści. Chciałbym serdecznie podziękować Miastu Gniezno oraz Powiatowi za nieustające wsparcie - to dzięki Wam możemy w ten sposób popularyzować badmintona. Naszym partnerom dziękuję za umożliwienie powstawania tych wspaniałych historii na korcie. Wasza rola jest niezbędna, żeby móc organizować tak dobrze odbierane wydarzenia! Dziękuję też klubowiczom - za ciągłą chęć rozwijania naszego projektu, w którym przez 7 lat wzięło udział blisko 600 zawodników - mówił Jakub Cichocki, organizator turnieju.

FOT. JAKUB CICHOCKI

W czasie siódmej edycji Turnieju Badmintona Stolotka rozgrywano także zawody w mikstach

Zawiodła skuteczność, choć trener Lecha był zadowolony

Maciej Lehmann, Bartosz Kijeski
sport@glos.com

Rewelacyjny beniaminek z Płocka i mistrz Polski zafundowali nam w niedzielny wieczór nudny jak flaki z olejem mecz. Lech bił głową w mur, Wisła ustawiła autobus w polu karnym.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Luis Palma (z prawej) nie błyszczał w ofensywie, podobnie jak cały Kolejorz. Mimo oddania 25 strzałów na bramkę płocczan, mistrzowie Polski wracają bez gola, ale za to z jednym punktem. Teraz poznaniaków czekają mecze z Piastem Gliwice i Cracovią

Niedzielny, wieczorny mecz dwóch czołowych drużyn Ekstraklasy nie był starciem najwyższych lotów. Emocji było jak na lekarstwo, podobnie jak sytuacji bramkowych. Na palcach jednej ręki u amatorskiego drwala można by policzyć sytuacje, po których można było liczyć na gole. W pierwszej połowie najlepszą sytuację miał zawodnik Wisły Płock, Giannis Niarchos, któremu zabrakło centymetrów, aby głową trafić w piłkę. W drugiej połowie najbliżej gola był Joel Pereira, jednak jego wślizg zakończony strzałem był mocno niecelny. I tak, jak kibice mogli być rozczarowani tym widowiskiem, tak zarówno trener Lecha, Niels Frederiksen, jak i Wisły, Mariusz Misiura, widzieli to spotkanie przez różowe okulary.

- Graliśmy zdyscyplinowanie na trudnym terenie i znacznie kontrolowaliśmy to, co się działo na boisku. Powiedziałbym nawet, że absolutnie kontrolowaliśmy to, co się działo. Musimy pamiętać, że graliśmy przeciwko drużynie, która broni bardzo dobrze. Do tej pory stracili tylko jedenaście goli w lidze, a na własnym terenie tylko raz przegrali, a sześć razy wygrali. Dzisiaj w naszej grze wszystko wyglądało tak, jakbyśmy chcieli, oprócz tego aspektu wykreowania jednej, dwóch dużych szans, by przechylić szalę zwycięstwa na naszą korzyść - wyznał Duńczyk.

Trener Wisły przypomniał na wstępie, że rok temu płoczczanie przegrali 0:2 z Kotwicą Kołobrzeg, a teraz zremisowali z aktualnym mistrzem Polski.

- Jeżeli nie przegraliśmy ósmego meczu z rzędu, to ja nie mam zamiaru być smutny i gratuluję swojej drużynie postawy - stwierdził.

Nafciarze są beniaminkiem, każdy punkt jest dla nich ważny, ale żeby ustawić zespół od pierwszej minuty, by bronić 0:0, to kuriozum. Mamy bić mu za to brawa? Większą odwagę pokazał trener IV-ligowego Gryfa Słupsk.

Frederiksenowi natomiast nie przeszkadza, że Lech punktuje najgorzej od 5 lat, że oczekiwania i wymagania kibiców sięgają wyżej niż 7. miejsce w tabeli, a gdy rywal wręcz prosi się o to, by go ukarać za kunktatorstwo, to trzeba to bezwzględnie wykorzystać. A tego jego zespół nie zrobił.

Powrót Chorwata... na pięć minut

Spotkania w Płocku nie będzie miło wspominał Antonio Milić. Środkowy obrońca Kolejorza w ostatnim czasie leczył uraz. Wcześniej wypadł na mecz z Radomiakiem Radom (4:1), a także przesiedział całe spotkanie na ławce rezerwowych w meczu z Lausanne-Sport (2:0) w Lidze Konferencji. W niedzielę wyszedł od pierwszej minuty wraz z Wojciechem Mońką, tworząc duet środkowych obrońców. Chorwat po pięciu minutach spotkania zasugerował problemy. Usiadł na murawie i w asyście klubowych lekarzy opuścił boisko. Chwilę później wrócił na murawę, jednak po 30 sekundach ponownie usiadł i zszedł definitywnie, zostając zmienionym przez Mateusza Skrzypczaka. 31-latek w poniedziałek przeszedł badanie USG, a o jego stanie zdrowia dowiemy się w tym tygodniu. Wiele wskazuje na to, że Milicia w tym sezonie możemy już nie zobaczyć.

Zmiana planów i odwołanie od kartki

Kolejorz zapowiedział także, że odwoła się do Komisji Ligi od żółtej kartki dla Filipa Jagiełły. Środkowy pomocnik Lecha w 84. minucie został ukarany przez sędziego Wojciecha Mycia za faul na Ibanie Salvadorze. Powtórki jednak jasno pokazały, że interwencja gracza Lecha była zgodna z przepisami. Gwinejczyk bardzo mocno przyaktorzył, a Adam Lyczmański, były sędzia i ekspert Canal+ Sport, skomentował to słowami: „Komediancke zachowanie".

Lech pierwotnie po meczu w Płocku miał pozostać tam do poniedziałku i udać się następnie od razu na Górny Śląsk. Nastąpiła jednak zmiana planów, gdyż nie znaleziono odpowiedniego boiska do treningów. Lechici powrócili zatem do stolicy Wielkopolski, a na dwa wyjazdowe mecze - z Piastem Gliwice w Pucharze Polski (jutro, godz. 20.30) oraz niedzielny w ekstraklasie z Cracovią (godz. 14.45) - polecą samolotem.

Wisła Płock - Lech Poznań 0:0
Wisła: Leszczyński - Haglind-Sangre 🟨, Kamiński, Edmundsson - Rogelj, Kun, Pacheco (64. Salvador), Nowak (82. Pomorski), Lecoeuche - Sekulski (72. Custović), Nirchos (64. Mijusković)
Lech: Mrozek - Pereira, Mońka, Milić (10. Skrzypczak), Gurgul - Rodriguez, Kozubal, Jagiełło 🟨, Bengtsson (87. Lisman), Palma (60. Gholizadeh) - Agnero (61. Ishak 🟨)
Sędziował: Wojciech Myć (Lublin)
Widzów: 11 249

TABELA EKSTRAKLASY

1. Górnik Zabrze	17	30	27-19
2. Jagiellonia Białystok	15	28	27-18
3. Wisła Płock	16	28	20-11
4. Raków Częstochowa	16	26	25-22
5. Radomiak Radom	17	25	33-28
6. Cracovia	16	25	23-19
7. Lech Poznań	16	25	27-24
8. Korona Kielce	17	23	20-18
9. Zagłębie Lubin	16	22	28-23
10. Widzew Łódź	17	20	25-26
11. Pogoń Szczecin	17	20	26-30
12. GKS Katowice	16	20	23-27
13. Motor Lublin	15	19	21-25
14. Legia Warszawa	15	18	18-17
15. Arka Gdynia	17	18	14-32
16. Lechia Gdańsk	17	17	32-35
17. Termalica Nieciecza	17	16	22-34
18. Piast Gliwice	15	14	16-19

eprasa.pl f8876f6396